

**GOLINA**

Cysterną prawie „zgarnął” osobówkę

Czytaj ▶ s. 4



Fot. Elżbieta Rzepczyk

**MURZYŃÓWKO**

BMW uderzyła w dwa pojazdy

Czytaj ▶ s. 4

**JARACZEWO**

Ośmiolatek poleciał helikopterem do szpitala

Czytaj ▶ s. 5



Fot. Adam Majewski

**NOWE MIASTO**

Potrącenie pieszego. Mężczyzna w ciężkim stanie

Czytaj ▶ s. 5

**Stachura Beton**  
Rok założenia 1983 **Beton Towarowy**

Stachura Michał  
63-708 Rosdrażów, ul. Parkowa 4  
Tel./fax 62 722-11-64  
Kom. 601-252-647, 603-603-972

www.stachura-beton.pl

KOMPLEKSOWE WYKONAWCTWO FUNDAMENTÓW, LAM FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, HOSPODARZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

**WYTWÓRNIĄ BETONU**

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORCTWO WIELOBRANZOWE  
**OCHMANN**

# GAZETA Jarocińska

Nr 8 (1376) 21 lutego 2017

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

**JAROCIN - JARACZEWO - KOTLIN - ŻERKÓW - NOWE MIASTO**

Najgorętsze dyskusje toczą się w gminie Jaraczewo (na zdjęciu z lewej zebranie w Goli) oraz w gminie Żerków (na zdjęciu z prawej - rodzic apeluje nie tylko do radnych na komisji)

## Co dalej ze Szkołami

ZOBACZ, CO PLANUJĄ W TWOJEJ GMINIE

Czytaj ▶ s. 8-9

### Znany kawaler zaręczył się publicznie

▶ s. 5m

## Zamiast lekarza zbada cię waga, czyli jak nie dać się wrobić

W ramach „ogólnopolskiej akcji” kuszą bezpłatnymi badaniami. Na miejscu nie zastaniesz jednak lekarza. Możesz za to kupić urządzenia do masażu. Za „jedyne” kilka tysięcy złotych...

Czytaj ▶ s. 7m

**▶ POWIAT**

**Starosta sławny na całą Polskę, czyli imieninowo-urodzinowa promocja powiatu**

▶ s. 4m

**▶ JAROCIN**

Wykonawca obiecuje, że za pół roku pojedziemy obwodnicą

▶ s. 6

**▶ JAROCIN FESTIWAL 2017**

Pływająca scena i gwiazda, która „zabije sztuką”

▶ s. 3



**Prawie 100 tys. zł**

odprawy dla Marcina Jantasa, odwołanego prezesa szpitala

Czytaj ▶ s. 7

U nas powietrze jest gorsze niż w Krakowie i Pekinie

Czytaj ▶ s. 11m

## Za tydzień z Gazetą prezent!

**BEZPŁATNY DODATEK MEDYCZNY**, a w nim:

- ▶ lekarze kilkunastu specjalizacji,
- ▶ dietetycy,
- ▶ rehabilitanci,
- ▶ optycy

oraz mnóstwo informacji, m.in. o tym, jakich objawów nie należy lekceważyć, czym są suplementy diety i jak je zażywać, co powinno znaleźć się w diecie osoby starszej, o chorobach tarczycy i badaniu piersi



## Szukamy Superbabki 2017!

Rusza nasz plebiscyt na Superbabkę! Podobnie jak rok temu, z okazji Dnia Kobiet, postanowiliśmy wybrać tę panią, która zdaniem naszych czytelników i internautów zasługuje na miano Superbabki!

Plebiscyt będzie się składał z dwóch etapów. W pierwszym będziemy czekali na zgłoszenia Superbabeł przez naszych czy-

telników i czytelniczek (do soboty 25.02 do godz. 16:00). Następnie skontaktujemy się ze zgłoszonymi kandydatkami, aby potwierdzić, czy chcą wystartować w plebiscyście. 28 lutego na naszym portalu i w gazecie ruszy głosowanie na Superbabkę. Zakończony się 7 marca, a kolejnego dnia, w święto kobiet, ogłosimy zwyciężczynię.

Znacie kobiety, które zasługują na miano Superbabki? Prześlijcie ich imię i nazwisko oraz jednozdaniowe uzasadnienie na adres [j.piotrowicz@jarocinska.pl](mailto:j.piotrowicz@jarocinska.pl)

OGŁOSZENIA

### Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

Dzień Otwarty 17.03.2017 r.

[www.tarce.powiat-jarocinski.pl](http://www.tarce.powiat-jarocinski.pl)

### Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

**BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH**

LICEUM 2- i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)

SZKOŁY POLICEALNE

- BHP • ADMINISTRACJA • RACHUNKOWOSC
- FLORYSTYKA • OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA
- TECHNIK MASAŻYSTA
- KURSY KWALIFIKACYJNE: ROLNIK, FLORYSTA, PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY

[www.tarce.powiat-jarocinski.pl](http://www.tarce.powiat-jarocinski.pl)

Komentarz

## Babskie granie

Po konferencji prasowej Jarocin Festiwalu 2017 na profilu facebookowym festiwalu trudno było znaleźć pochwały. Raczej dominowały komentarze typu: „Festiwal Pizzy w Pizza Hut jest bardziej emocjonujący”, albo „fajne supporty :) czekam na lineup”. Znajdziecie tam też teksty typu „Zabili festiwal”, „Do dupy” lub „Gówno a nie festiwal...”. Nie dzieliłam tych uwag, choć wątpliwości mam.

Podoba mi się zestaw wykonawców, który ogłoszono oraz nowa - piknikowa - formuła. Sama napisałam wiele lat temu, że festiwalu powinno być więcej w mieście, choć nie myślałam o tak radykalnej zmianie. Organizatorzy tegorocznej imprezy przeprowadzają rewolucję. Mi się ona podoba. Po konferencji powiedziały nawet do kolegów w redakcji: Oto festiwal dla mnie! Babskie granie! Ale ja jestem starszą panią, a ta impreza



**BEATA FRACKOWIAK-PIOTROWICZ**

powinna przyciągać przede wszystkim młodzież. Czy się uda? Zobaczymy.

Wszystko wskazuje na to, że nie będzie to festiwal dla ogromnej publiczności. Czy będzie wielkim wydarzeniem artystycznym? Miejmy nadzieję, że tak. Burmistrz prosił - nie krytykować przed imprezą. Zgadza się. Teraz już tylko trzeba czekać i trzymać kciuki, by się udało. Warto jednak, by organizatorzy odpowiedzieli na pytania i wątpliwości mieszkańców.

Ludzie boją się hałasu w środku miasta i bałaganu w centrum (tak wynika z komentarzy na portalu [jarocinska.pl](http://jarocinska.pl)). Myślę, że organizatorzy powinni to jak najszybciej wytłumaczyć, rozwiać wszelkie wątpliwości i niepotrzebne zamieszanie. Wszystkim powinno zależeć, by impreza miała dobrą opinię nie tylko w Polsce, ale przede wszystkim tu - w Jarocinie.



## Czy zorganizowanie pod Jarocinem festiwalu disco polo to dobry pomysł?

**ROBERT KĄZMIERCZAK**

wiceburmistrz Jarocina

Porównywanie festiwalu disco polo z Jarocin Festiwal, który w najbliższym roku zmienia nie tylko formułę organizacyjną, ale i artystyczną, to tak, jakby porównywać MMA z gimnastyką artystyczną. Impreza disco polo i Jarocin Festiwal, podobnie jak MMA i gimnastyka artystyczna, to zupełnie inne dyscypliny, a co za tym idzie, także inne publiczności, inna estetyka, inne wartości, inne wrażliwości, bez podziału na lepsze i gorsze, bo zależne od gustów odbiorców, a o gustach się nie dyskutuje.

Jestem przekonany, że festiwal disco polo spotka się z dużym zainteresowaniem mieszkańców powiatu jarocińskiego, myślę, że ze zdecydowanie większym niż np. Jarocin Festiwal, ale gala MMA z pewnością też przyciągnęłaby większą publiczność niż pokazy mistrzów gimnastyki artystycznej, której - jak widać gołym okiem - nie uprawiam, ani nawet nie oglądam w telewizji, podobnie jak MMA. Tłumy jarociniaków będą z pewnością zachwycone koncertem Zenka Martyniuka i oczekują także takich wykonawców. Burmistrz zdecydował, że gmina będzie zaangażowana w to wydarzenie, ale środki przeznaczy nie z budżetu na kulturę, ale z wydatków promocyjnych. To o czymś świadczy. Disco polo ma olbrzymi potencjał komercyjny i jestem przekonany, że w kolejnych edycjach ta impreza, jeśli miałaby być kontynuowana, jest się w stanie sama finansować, bez angażowania pieniędzy z budżetu gminy. Skoro już TVP chce w ramach tzw. misji nadawcy publicznego dopasować się do najpopularniejszych gustów Polaków, w tym fascynacji disco polo, a nie kreować gusta, to widzę świetlaną przyszłość przed disco polo. Szkoły na masową skalę innych gustów raczej też nie wykreują, bo już słyszałem na uroczystości szkolnej „Mazurka Dąbrowskiego” zaaranżowanego tak „pod nóżkę”, w rytmie disco polo.

**DAMIAN NOWAK**

organizator imprez disco polo (m.in. w gm. Jaraczewo)

Muzyka disco polo cieszy się obecnie dużą popularnością. Nie uważam jednak, by dwudniowy festiwal tego typu był konkurencją dla imprez, które sam organizuję. My mamy już do przodu zarezerwowane gwiazdy, a na tyle zespołów i wokalistów, ilu jest na rynku, nie jest to żadną przeszkodą. Wręcz przeciwnie. Cieszę się, że zrodził się pomysł stworzenia takiego festiwalu w Jarocinie, bo przyniesie on rozgłos miastu.

Ludzie mieliby też wtedy wybór. Moim zdaniem to wspaniała rzecz.

Patrząc na nakłady finansowe, jakie są przeznaczane na Jarocin Festiwal, trzeba mieć na uwadze, że w większości przyjeżdżają na niego obcy ludzie, którzy nie zostawiają u nas zbyt wiele pieniędzy. Właściwie kupują tylko przysłowiowe wino i maślanke. Uważam, że duża impreza disco polo, na którą przyjadą całe rodziny, pozwoli zarobić miastu zdecydowanie więcej. Daję sobie rękę uciąć, że na stu jarociniaków - 90 osób słucha i zna muzykę popularną, jak disco polo. Choć oczywiście nie neguję rocka.

SONDA

Co sądzisz o nowej formule festiwalu w Jarocinie?

9%

Podoba mi się

78%

Nie podoba mi się

13%

Nie mam zdania

Oddano 32 głosy

TOP 5

czyli najczęściej czytane artykuły na portalu [jarocinska.pl](http://jarocinska.pl) w ostatnim tygodniu

1

Wypadek w Golinie. Cysterna zderzyła się z osobówką

2

Wypadek. Śmigłowiec przyleciał po dziecko

3

Zostawił golfa na jarocińskim osiedlu. Rano zobaczył to...

4

Jechała BMW. Trzy osoby w szpitalu. Droga kilka godzin nieprzejezdna

5

Zmarł legendarny hipis. Odwiedzał wszystkie festiwale



## BILETY

Sprzedaż karnetów i biletów na tegoroczny Jarocin Festival rozpocznie się **1 marca**. Za trzydniowy karnet będzie trzeba zapłacić 150 zł. Bilet pojedynczy na jeden dzień będzie kosztował 80 zł. Mieszkańcy gminy Jarocin będą mogli zakupić wejściówki po promocyjnych cenach - 70 zł.

Po rezygnacji agencji uznałem, że jest zbyt mało czasu, żeby eksperymentować, szukać kilka miesięcy nowej firmy, która na podobnych zasadach jak MJM Prestige zorganizuje festiwal, natomiast uznaliśmy, że jest to pewna szansa do mutacji tego festiwalu, w innym kierunku niż był realizowany do tej pory. Ambicją miasta, które bardzo ceni sobie festiwal, legendę i to co festiwal zrobił dla kultury polskiej, jest to, aby był twórczy. Żeby te rzeczy, które w Jarocinie się będą pojawiały, miały wartość kulturotwórczą, artystyczną, żeby wprowadzały nowe rzeczy, których gdzie indziej nie można zobaczyć. Oczywiście, jak za każdą zmianą - idzie jakieś ryzyko, ale Jarocin należy do odważnych ludzi, nie boimy się odważnych wyzwań. To będzie taki kolejny dobry krok w kierunku stworzenia wspaniałego festiwalu, który będzie znacznie wyróżniał się od tych, które określam jako odwrotne, a nie twórcze.

Postanowiliśmy spróbować trochę odważniej i tę ideologię budowania dużych festiwali, gdzieś na obrzeżach miasta zamienić na coś, co na trzy dni w roku zamieni Jarocin w miejsce, które tętni muzyką, które jest absolutnie podporządkowane sztuce, muzyce i animacji kulturalnej wszelkiej maści. W związku z tym festiwal przenosi się w przestrzeń miejską, zyskuje chyba najbardziej wizerunkowo. Programowo staramy się o rzeczy nietuzinkowe, dotkliwie artystycznie, często też tylko właściwie Jarocinowi i tylko tam mogące się odbyć. Nowością jest idea współkreowania programu artystycznego przez ambasadorów. W tym roku i w każdym kolejnym chcemy przypisywać taką rolę muzykom rozpoznawalnym, charakterystycznym, którzy świadomie kreują swój dorobek muzyczny. Których wiele wyróżnia na polskiej scenie. Chcemy pokazywać to, co aktualne i to czym za kilka czy kilkanaście lat też kraj muzycznie będzie żył. Motywem festiwalu ma być też sięganie do jego historii. W tym roku będzie to przypomnienie koncertu Czesława Niemena, który jedyny raz zagrał w Jarocinie w 1987 roku.

Jestem współodpowiedzialny za konkurs młodych zespołów, z czego się niezmiernie cieszę, mam nadzieję, że to będzie ciekawa alternatywa dla telewizyjnych konkursów, które się teraz odbywają, z których wychodzą jakieś nowe nazwiska, ale każdy musi iść na jakiś kompromis, żeby się znaleźć w telewizji. Stawiamy na to, żeby nie wyznaczać sobie tych barier, żadnych ograniczeń. Będziemy mieli przesłuchania w Gdańsku, Warszawie, Rudzie Śląskiej i Poznaniu. Będę do tych wszystkich miejsc jeździł i wybierał najciekawsze zespoły. (...) Po wtóre jestem odpowiedzialny za lejtymotywo tego festiwalu, czyli Niemena. Chcemy przedstawić Niemena, którego może publiczność nie do końca zna, ponieważ 30 lat mija od koncertu z płytą Terra Deflorata, więc na pewno sięgniemy po niektóre piosenki z tej płyty, ale chcemy to przełożyć na język współczesny. Kompletujemy zespół z Jurkiem Zagórkim, ja będę się dwoił i troił wokalnie, ale zaprosimy też znakomitych gości.

Myszę, że bardzo dużo nieporozumień związanych z Jarocinem spowodowało, że on się nie mógł odnaleźć przez lata. Miał dorabianą różną „gębę”. (...) Pożyteczną rzeczą byłoby spróbować doprowadzić do jakichś zajęć muzycznych, muzyczno-artystycznych. Zaprosiłbym ludzi, którzy znają się na tym, co robią, którzy są osobni w sensie języka muzycznego i z którymi można się połączyć w jakimś zgrabnym projekcie. Pojawi się Wojtek Mozelewski z kwintetem, pojawi się Mitch and Mitch, Natalia Przybysz ze swoją nową płytą i mam nadzieję, że wszystkich ich później zaproszę na scenę, dołożę do tego swoich muzyków i zrobimy - nie wiem, jak to nazwać - ale niebanalne wydarzenie. Cieszy mnie to, że tegoroczne wydarzenie zostanie przeniesione do miasta, bo rzeczy, które my będziemy proponowali, będą np. wymagały bawienia się ciszą. Muzyka będzie w dużej mierze improwizowana, ja tak wyobrażam sobie koncerty. Mam nadzieję na fajną zabawę i to zabawę z udziałem publiczności.

Koncert Niemena w Jarocinie to jest jedno z moich większych przeżyć, ja ten koncert zapowiadałem, w ogóle przyjazd artysty do Jarocina był dużym znakiem zapytania, czy np. nie polecą pomidory. (...) Niewątpliwie było to ogromne wydarzenie, więc jeżeli po 30 latach możemy się do tego wydarzenia odnieść znowu, to wspaniale. Chciałbym wierzyć, że Trójka radiowa jest naturalnym partnerem radiowym właśnie dla festiwalu w tej formule, która w tym roku się zapowiada. Zrobimy wszystko, żeby jak najwięcej w radiu przekazać, włącznie z rzeczą najtrudniejszą, czyli właśnie tym, czym będzie się Krzysztof zajmował - ale na szczęście antena radiowa, szczególnie latem, gra 24 godziny i będzie moment, żeby pokazać różne rzeczy. Naszą ideą jest nie tylko być w Jarocinie, stamtąd nadawać, ale i bardzo dużo tego Jarocina na antenie radiowej zaprezentować.

## JAROCIN FESTIWAL 2017 - TRZY DNI ODREALNIONEGO MIASTECZKA MUZYCZNEGO

# Pływająca scena i gwiazda, która „zabije sztuką”

Jarocin Festival 2017 odpływa - jedna ze scen ma być na wodzie - dosłownie i w przenośni. W zapowiedziach dryfuje w kierunku kulturotwórczego wydarzenia, a jedną z odkrytych wysp ma być w tym roku koncert poświęcony Czesławowi Niemenowi. Niewykluczone, że Jarocin znów będzie portem startowym dla młodych kapel, bo organizatorzy zapowiadają duży nacisk na Rytmy Młodych. Czy uda się odkryć Amerykę na nowo?

Po raz pierwszy w historii reaktywowanej imprezy, festiwal za-inaugurowano w Warszawie, a do-kładnie w Narodowym Instytucie Audiowizualnym. - *Uważamy, że festiwal wystartował w dobrym momencie, że pewne decyzje produkcyjne poszły w sukurs wizjom artystycznym i nazwijmy to kulturotwórczym. Gdzieś jesienią kielkowała ta wizja i myślę, że ten kwartał, który minął, dał czas tym pomysłom dojrzeć i zmaterializować się w taki, a nie inny sposób* - mówił na konferencji Michał Wiraszko, nowy dyrektor Jarocin Festival, pytany o powody tak późnego startu imprezy. - *Mogliśmy jesienią ogłosić, że robimy kolejny festiwal, ogłosić większe lub mniejsze gwiazdy i pójść tą samą drogą, ale wykorzystaliśmy ten kwartał na skupienie i pomysłową, ryzykowną ideę.*

W konferencji prócz burmistrza Adama Pawlickiego i dyrektora muzeum Sebastiana Pluty (wspieranych z publiczności przez wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka), wzięli udział ambasadorowie wydarzenia - Wojciech Waglewski (muzyk, aranżer, kompozytor, znany z zespołów Voo

Voo, Osjan, a ostatnio projektu Męskie Granie) i Krzysztof Zalewski (muzyk - między innymi zespołu Hey, kompozytor, wokalista, autor tekstów i laureat Idola). Nowym starym dyrektorem festiwalu został wspomniany Michał Wiraszko (zespół Muchy, były dyrektor JOK-u). W spotkaniu z mediami uczestniczył również Piotr Metz, dyrektor muzyczny radiowej Trójki.

Festiwal ma odbywać się na czterech głównych scenach. Absolutną nowością jest pływająca platforma, która miałaby zostać uruchomiona na stawie w parku Radolińskich (to jeszcze nie jest przesądzone). Pewne jest natomiast, że druga ze scen stanie na polanie przed pałacem, a trzecia na jarocińskim rynku (tutaj koncerty mają się kończyć przed godziną 23.00). Wykorzystane mają być również ruiny kościoła św. Ducha (odbył się tam koncert w ubiegłym roku). Dodatkowymi miejscami tętniącymi muzyką i zapewniającymi „ruch w mieście” - mają być JOK i Spichlerz. Festiwalowi będą towarzyszyć również inne wydarzenia, między innymi teatr uliczny.

Czwartkowej konferencji towarzyszyło mnóstwo przymiotników w stylu „nietuzinkowy”, „odkrywczy”, „niepowtarzalny”, „kreatywny” i „podporządkowany sztuce”. Taki wymiar festiwalowi mają zapewnić ambasadorowie Jarocina (będą zmieniali się z roku na rok) i zestaw muzyków przez nich przygotowany. Waglewski zapowiada „zajścia muzyczno-artystyczne”, które będą miały miejsce wyłącznie w Jarocinie. Przyznał, że planuje gwiazdę, która w Polsce jeszcze nie występowała. - *Zaprosiłem ludzi, którzy znają się na tym, co robią, którzy są osobni w sensie języka muzycznego i z którymi można się połączyć w jakimś zgrabnym projekcie* - zapowiada muzyk. - *Osoba, o którą się staram, nie mogę zdradzić jej nazwiska, w Polsce jeszcze nie występowała, a jeśli wystąpi, to zabije państwa swoją wielką sztuką.*

Z kolei Krzysztof Zalewski odpowiada za Jarocińskie Rytmy Młodych i tzw. lejtymotywo tegorocznego Jarocina - czyli koncert poświęcony Czesławowi Niemenowi (zmarły muzyk wystąpił w Jarocinie w 1987 roku). - *Duża odpowiedzialność na mnie ciąży*

*i mam nadzieję, że uda nam się markę Jarocina odświeżyć na tyle, żeby nie kjarzyła się tylko z Falą, ale żeby odżyła na nowo ta idea. Żeby festiwal zagościł na stałe na mapie polskich festiwali, jako coś zupełnie odrębnego, bardziej odważnego artystycznie* - zapowiedział Zalewski.

Festiwal wraca w miejskie mury, skąd został eksmitowany w 1994 roku. Burmistrz wspierany przez organizatorów przekonuje, że istnieje możliwość wygrodzenia przestrzeni miejskiej i zapewnienia bezpieczeństwa. Jeśli pojawiają się jakieś obawy - to tylko związane z reakcją fanów. - *Bardzo bym namawiał wszystkich, którzy będą zajmowali się pisaniem czy opowiadaniem na temat tego festiwalu, żeby zwrócić uwagę na to, że ta próba, odpukać, może nie przynieść od razu jakichś porażających sukcesów frekwencyjnych, ale myślę, że warto w taką stronę się udawać, ponieważ i ta muzyka, i ci muzycy, a także formy, którymi będziemy się zajmować, na to zasługują. Stawiamy na kreatywność* - podkreśla Waglewski.

BARTEK NAWROCKI

## JAROCIŃSKIE RYTMY MŁODYCH

Inaczej mają też wyglądać Rytmy Młodych. Przesłuchania zaplanowano w Poznaniu, Gdańsku, Warszawie i Rudzie Śląskiej. W tym roku jury będzie stawiało na zespoły grające autorski repertuar. - *Najpierw platforma ogłoszeniowa, odsiew, potem cztery duże koncerty półfinałowe, z koncertem Krzysztofa Zalewskiego wieńczącym dzieło* - zapowiada dyrektor festiwalu. - *20 zespołów, z których cztery zaprosimy do Jarocina, laureat oprócz tego, że będzie uczestnikiem festiwalu, zagra na dużej scenie, nagra singla z opieką promocyjną, siłą połączonych SPR i jednej z wytwórni. Pojedzie w trasę jesienną w charakterze gościa otwierającego koncerty z jednym z wykonawców. Myślę, że to może być taki start up i punkt odbicia dla młodzieży godny chyba. A resztę muszą ludzie zweryfikować i ich serca.*



► WYPADEK NA DRODZE KRAJOWEJ NR 12  
W JARACZEWIE. ŚMIGŁOWIEC W AKCJI

## Ośmiolatek poleciał helikopterem do szpitala



fol. Adam Majewski

Dziadek z wnukiem ucierpieli w sobotnim wypadku, który wydarzył się na drodze krajowej nr 12 w Jaraczewie. Po ranne dziecko przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Fiat punto z kompletnie rozbitym przodem na poboczu drogi, autolaweta z naczepą najazdową w ogrodzeniu plebanii stojąca w poprzek drogi, porozrzucone elementy rozbitych pojazdów - tak wyglądało miejsce wypadku na drodze krajowej nr 12 w Jaraczewie. - *Kierujący mercedesem jadąc od Gostynia na łuku drogi - na wysokości kościoła - zjechał na lewy pas i doszło do zderzenia z fiatem punto, którym kierował mieszkaniec powiatu warszawskiego* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik

prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Fiatem podróżował 62-latek wraz z wnukiem. Mężczyznę przewieziono do szpitala w Jarocinie. 8-latka przetransportowano śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do Ostrowa Wielkopolskiego. - *Chłopiec trafił na oddział chirurgii dziecięcej w stanie dość dobrym niezagrażającym życiu. Obrażenia wymagały obserwacji. W niedzielę został wypisany do domu* - informuje Joanna Pawlaczyk, rzecznik prasowy szpitala w Ostrowie Wielkopolskim.

Kierowca ciężarówki ze Stawiszyna i prowadzący fiata byli trzeźwi.

(era)

## ► ŻERKÓW

# Z czipem narobi małych bez czipów

55 tysięcy złotych ma wynieść w tym roku kwota dofinansowania z budżetu Żerkowa przekazana na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radlinie. Jest ona o 5 tys. zł wyższa niż w ubiegłym roku. Radni podejmą uchwałę w tej sprawie na środowej sesji. - *Dobrze państwo wiecie, że z tym tematem jest tak, że ile byście nie dali, to i tak będzie za mało.*

*Coraz więcej psów biega. Trafiają się nie tylko pojedyncze sztuki, ale również sukki z młodymi. Nie mam pojęcia, jak ten temat rozwiązać. Schronisko jest coraz droższe* - wyjaśnił sekretarz gminy Michał Surma.

Radna Wioletta Rogozińska-Swiątek zapytała, czy nie można by wprowadzić elektronicznej ewidencji psów. - *To nic nie daje, bo ten z czi-*

*pem narobi małych bez czipów. To jest temat, który się nie kończy. Problem tkwi w nieodpowiedzialnym zachowaniu ludzi, którzy zachowują się tak, jak się zachowują. Tego nie złatwi żadna metoda. Ktoś bierze psa ze schroniska, a potem mu się już przestaje podobać, bo jest np. agresywny. I za chwilę znów jest bezpieczni* - stwierdził burmistrz Jacek Jędraszczyk. (Is)

OGŁOSZENIE

## Ogłoszenie Burmistrza Jarocina

w sprawie badania opinii mieszkańców  
na temat zmiany granic administracyjnych miasta Jarocin

Burmistrz Jarocina informuje, iż w terminie od 28 lutego 2017 r. do 21 marca 2017 r. odbywać się będą konsultacje w celu poznania opinii i uwag mieszkańców Gminy Jarocin w przedmiocie zmiany granic administracyjnych miasta Jarocin, polegającej na włączeniu w granice miasta Jarocin (obręb Bogusław - Kasztanowe) części obszaru wsi Cielcza (obręb Cielcza), obejmującego następujące działki obrębu Cielcza nr: 1462/2, 1462/4, 1462/7, 1462/8, 1462/11, 1462/13, 1462/15, 1462/18, 1462/19, 1462/20, 1462/21, 1462/22, 1462/23, 1462/24, 1462/25, 1462/26, 1462/27, 1462/28, 1462/29, 1462/30, 1462/31, 1462/32, 1462/34, 1462/36, 1462/37, 1462/38, 1462/39, 1462/40, 1462/41, 1462/42, 1462/43, 1462/44, 1462/45, 1462/46, 1462/47, 1462/48, 1462/49, 1462/50, 1462/51, 1462/52, 1462/53, 1462/54, 1462/55, 1462/56, 1462/57, 1462/58, 1462/59, 1462/60, 1462/61, 1462/62, 1462/63, 1462/64, 1462/65, 1462/66, 1462/67, 1462/68, 1462/69, 1462/70, 1462/71, 1462/72, 1462/73, 1462/74, 1462/75, 1462/76, 1462/77, 1462/78, 1462/79, 1462/80, 1462/81, 1462/82, 1462/83, 1462/84, 1462/85, 1462/86, 1462/87, 1462/88, 1462/89, 1462/90, 1462/91, 1462/92, 1462/93, 1462/94, 1462/95, 1462/96, 1462/97, 1462/98, 1462/99, 1462/100, 1462/101, 1462/102, 1462/103, 1462/104, 1462/105, 1462/106, 1462/107, 1462/108, 1462/109, 1462/110, 1462/111, 1462/112, 1462/113, 1462/114, 1462/115, 1462/116, 1462/117, 1462/118, 1462/119, 1462/120, 1462/121, 1462/122, 1462/123, 1462/124, 1462/125, 1462/126, 1462/127, 1462/128, 1462/129, 1462/130, 1462/131, 1462/132, 1462/133, 1462/134, 1462/135, 1462/136, 1462/137, 1462/138, 1462/139, 1462/140, 1462/141, 1462/142, 1462/143, 1462/144, 1462/145, 1462/146, 1462/147, 1462/148, 1462/149, 1462/150, 1462/151, 1462/152, 1462/153, 1462/154, 1462/155, 1462/156, 1462/157, 1462/158, 1462/159, 1462/160, 1462/161, 1462/162, 1462/163, 1462/164, 1462/165, 1462/166, 1462/167, 1462/168, 1462/169, 1462/170, 1462/171, 1462/172, 1462/173, 1462/174, 1462/175, 1462/176, 1462/177, 1462/178, 1462/179, 1462/180, 1462/181, 1462/182, 1462/183, 1462/184, 1462/185, 1462/186, 1462/187, 1462/188, 1462/189, 1462/190, 1462/191, 1462/192, 1462/193, 1462/194, 1462/195, 1462/196, 1462/197, 1462/198, 1462/199, 1462/200, 1462/201, 1462/202, 1462/203, 1462/204, 1462/205, 1462/206, 1462/207, 1462/208, 1462/209, 1462/210, 1462/211, 1462/212, 1462/213, 1462/214, 1463, 1467/4, 1467/5, 1479, 1480/2, 1480/3, 1480/4, 1480/5.

Teren proponowanej granicy miasta został zaznaczony kolorem zielonym na załączonej mapie.

Zasięg konsultacji obejmuje miasto Jarocin oraz sołectwo Cielcza. Udział w konsultacjach mogą wziąć wszyscy pełnoletni mieszkańcy miasta Jarocin oraz sołectwa Cielcza.

Konsultacje zostaną przeprowadzone w formie:

1. zebrania konsultacyjnego z mieszkańcami,
2. badania opinii mieszkańców
3. sondażu (w formie ankiety), jako formy uzupełniającej konsultacji.

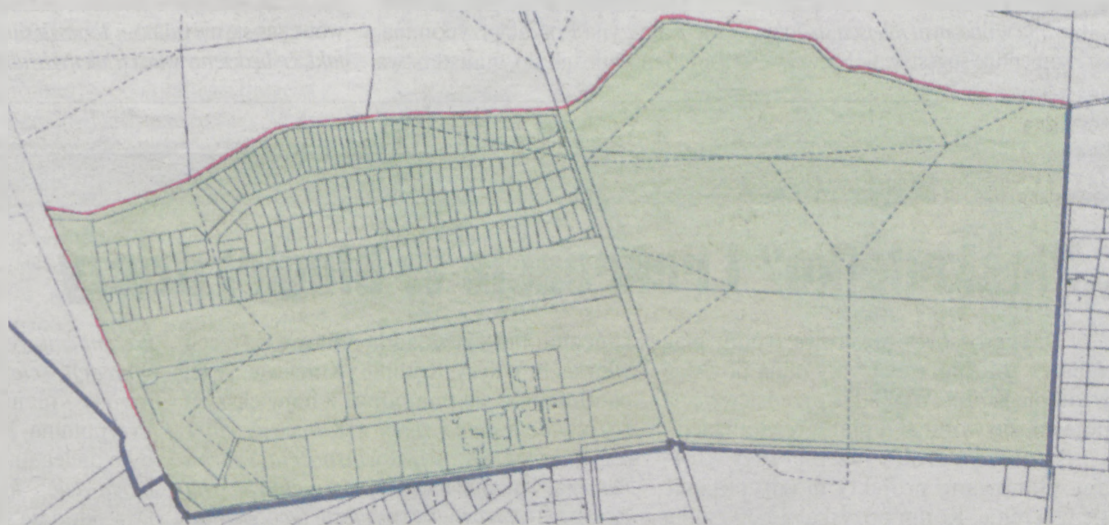
**Zebranie konsultacyjne z mieszkańcami odbędzie się w dniu 9 marca 2017 r. o godz. 18.00 w świetlicy wiejskiej w miejscowości Cielcza w gminie Jarocin.**

Uwagi i wnioski w sprawie przedmiotowej zmiany granic miasta Jarocin mogą składać, w formie pisemnej, wszyscy upoważnieni do udziału w konsultacjach - pełnoletni mieszkańcy miasta Jarocin oraz sołectwa Cielcza - do Sekretariatu Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin, pokój nr 32) oraz na skrzynkę e-mailową Urzędu Miejskiego w Jarocinie (office@jarocin.pl).

Do przeprowadzenia konsultacji z ramienia Burmistrza wyznaczony został Urząd Miejski w Jarocinie Wydział Rozwoju Referat Obsługi Inwestorów.

Szczegółowe informacje dotyczące konsultacji społecznych zawiera Uchwała nr XVII/207/2015 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 29 września 2015 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminu konsultacji społecznych oraz Uchwała nr XLIII/479/2016 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 28 grudnia 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia Regulaminu konsultacji społecznych.

Wyniki konsultacji (w formie raportu) uzyskanych podczas: zebrania konsultacyjnego, zbierania opinii mieszkańców oraz sondażu (w formie ankiety) zostaną ogłoszone w ciągu 30 dni kalendarzowych od dnia zakończenia procesu zbierania uwag i opinii poprzez zamieszczenie go w zakładce dot. konsultacji na stronie internetowej Gminy (na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Jarocinie), na stronie internetowej Gminy, na profilu Gminy na portalu społecznościowym, na słupach, tablicach, gablotach informacyjnych, środkach komunikacji miejskiej, w prasie lokalnej a także sołtysowi wsi Cielcza oraz przewodniczącym osiedli w Jarocinie w celu rozpowszechnienia jej wśród mieszkańców dostępnymi i skutecznymi metodami.



GRANICA MIASTA JAROCIN GRANICA WSI CIELCZA  
OBSZAR WSI CIELCZA PROPONOWANY DO PRZYŁĄCZENIA DO MIASTA JAROCIN

## ► NOWE MIASTO

# Potrącenie pieszego. Mężczyzna w ciężkim stanie

57-letni mieszkaniec Nowego Miasta trafił do szpitala po tym, jak został potrącony przez kierującego citroenem C5.

Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu krajowej „11” z ulicą Poznańską w Nowym Mieście w piątek po godz. 21.00. - *W kierunku Jarocina jechał citroen C5 z przyczepką i potrącił pieszego przechodzącego z lewej strony na prawą (patrzac od kierunku Środy Wielkopolskiej - przyp. red.)* - mówi mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. 57-letni pieszy trafił do szpitala

w Środzie Wielkopolskiej. Lekarze stan mieszkańca Nowego Miasta oceniają jako ciężki.

Kierowca citroena z Zakrzewa (gm. Jarocin) był trzeźwy. Od 57-latka pobrano krew do badań. Nie są jeszcze znane wyniki analizy. Póki co policjanci nie ustalili, kto ponosi odpowiedzialność za zdarzenie. - *Wiemy, że pieszy nie posiadał elementów odblaskowych, ale też mógł tam przechodzić* - dodaje Edyta Kwietniewska.

Średnicy funkcjonariusze przesłuchują świadków zdarzenia.

(era)

# Za pół roku POJEDZIEMY OBWODNICĄ

Jeszcze sześć miesięcy ma firma Budimex na zakończenie budowy jarocińskiej obwodnicy.

Bajpas jest gotowy już niemal w 80 procentach. - Roboty ziemne mamy już w większości wykonane. Pozostały nam prace wykończeniowe, montaż ekranów akustycznych, oznakowanie pionowe i poziome oraz elementy bezpieczeństwa ruchu, które zostawiliśmy na koniec - mówi Adam Barszczyński, dyrektor kontraktu w firmie Budimex.

Kierowcy najbardziej wyczekują rozebrania objazdu w ciągu ul. Żerkowskiej i oddania do użytku wiaduktu, który już nabiera kształtów. - Roboty na samym wiadukcie są praktycznie zakończone, na-

tomiast musimy jeszcze przeprowadzić roboty na najazdach. W pierwszym etapie będzie to wymagało wprowadzenia ruchu wahadłowego na bajpasie, a w drugim - przekierowania ruchu na wiadukt - dodaje. Wiadukt najprawdopodobniej zostanie otwarty w kwietniu.

Sporo dzieje się też przy wlocie od strony Poznania. Tam na krótkim odcinku ruch odbywa się już fragmentem obwodnicy. - W tym miejscu roboty są bardzo zaawansowane. Dzięki łagodnej zimie udało nam się dojść z kładzeniem pierwszych warstw asfaltu od strony Wolicy Pustej aż do

wysokości wiaduktu w ciągu ul. Żerkowskiej - dodaje.

Kształtów nabiera też rondo w ciągu drogi krajowej nr 11 w kierunku na Kalisz. - W tej chwili mamy wykonane roboty konstrukcyjne, ale bez prac bitumicznych. Przewidujemy, że w pierwszych miesiącach wiosennych powinniśmy zakończyć tam prace - wyjaśnia Barszczyński.

Zgodnie z umową, termin zakończenia prac jest zaplanowany na 18 sierpnia 2017 roku. - Liczymy, że do tego czasu skończymy budowę i oddamy obwodnicę do użytkowania - zapowiada dyrektor. (bst)



Kierowcy odliczają czas do momentu otwarcia wiaduktu na ul. Żerkowskiej

Fot. obwodnicajarocina.droga11.pl

## Pieniądze dla pięknych sołectw

Trwa nabór wniosków do kolejnej edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”. Będzie można otrzymać aż 30 tys. zł.

Dofinansowanie przeznaczone jest m.in. na budowę i remont świetlic wiejskich, zieleńców czy placów zabaw, ale także organizację lokalnych imprez i upamiętnienie wydarzeń. Kwota wsparcia może wynieść od 10 do 30 tys. zł. Akcja kierowana jest do sołectw, które aktywnie uczestniczą w procesie odnowy wsi.

- W programie jest już ponad 1.800 sołectw ze 183 wielkopolskich gmin. To pokazuje, jak dużym zainteresowaniem cieszy się konkurs. W tym roku zwiększyliśmy pulę pieniędzy z 2,5 mln do 3,25 mln zł - mówi Krzysztof Grabowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Aby wziąć udział w konkursie, gmina musi złożyć maksymalnie trzy wnioski o dofinansowanie projektów planowanych do realizacji w sołectwach uczestniczących w programie „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”. Wnioski o dofinansowanie wraz z załącznikami w wersji papierowej należy dostarczyć do poniedziałku 6 marca, do godz. 15.30.

Szczegóły na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. (bst)



Pierwsi chętni z naszego terenu do walki o dofinansowanie już się pojawili - to mieszkańcy Ruska w gminie Jaraczewo.

## JARACZEWO

### Chcą zbudować bibliotekę z letnią czytelnią

Nowy, piękny budynek z dodatkową letnią czytelnią „pod chmurką” - tak może wyglądać w przyszłości filia biblioteki w Górze.

Plany, związane z budową nowego oddziału, nabierają już konkretnych kształtów. Radni zgodzili się niedawno na przekazanie bibliotece, w formie darowizny, działki za szkołą we wspomnianej wsi. To właśnie tam ma powstać nowa placówka. - Dzięki temu rozwiązaniu jako beneficjent może uzyskać dodatkowe punkty w momencie starań o dofinansowanie w Ministerstwie Kultury - tłumaczy Waldemar Szewczyk, inspektor ds. inwestycji w gminie Jaraczewo.

Skąd w ogóle plany budowy nowej filii, zamiast remontu starej? - Warunki w obecnym miejscu są, jakie są - komentuje sugestywnie Szewczyk.

- Brakuje powierzchni, infrastruktury. To stary budynek, remont wiązałby się ze zbyt dużą ingerencją w stropy i posadzki. Budowa nowego jest porównywalna cenowo i, co najważniejsze, jest szansa na duże dofinansowanie, nawet ponad 80 proc. - opowiada. Jak się dowiedzieliśmy, wstępne wyliczenia wskazują, że cała inwestycja to koszt rzędu 500 tys. zł.

Dyrektorka biblioteki w Jaraczewie Katarzyna Roszak przypomina, że jeden wniosek do ministerstwa



**281**  
czytelników zarejestrowano w filii biblioteki w Górze w roku 2016

Filia w Górze organizuje m.in. wiele zajęć dla dzieci

już w tej sprawie składano, jednak wówczas się nie udało. - Teraz za sam fakt, że będziemy właścicielem działki

za szkołą otrzymamy 10 dodatkowych punktów - wyjaśnia. Zaznacza również, że przeniesienie filii w Górze

do nowego miejsca to wiele plusów dla samych czytelników. - Obecnie oddział biblioteki znajduje się na peryferiach, nie jest tak łatwo dostępny. Nowe miejsce, w centrum wsi, tuż za szkołą, poprawiłoby tę sytuację. To także nowe możliwości - myślimy m.in. o stworzeniu tzw. letniej czytelnii - opowiada.

W Jaraczewie liczą również, że inwestycja w Górze pozwoli na dalszy wzrost czytelnictwa w gminie. Warto przypomnieć, że po remoncie głównej siedziby biblioteki przybyły 283 nowe osoby, wypożyczono też o 13 tys. pozycji więcej w porównaniu do lat ubiegłych. Jak się dowiedzieliśmy, wniosek w sprawie nowej filii ma zostać złożony jeszcze w pierwszym kwartale tego roku. (jan)

## KOTLIN

### „Pluskadefko” i rekreacja w błogiej dzicy

Trasy crossowo-rowerowe, wodny plac zabaw i zbiornik retencyjny mają powstać w gminie Kotlin. Wszystkie przedsięwzięcia pojawią się w ramach planu rewitalizacji.

Samorząd zrobił już pierwszy krok, aby planowane projekty mogły pojawić się w terenie. Kotlin pozyskał 33.300 zł na opracowanie dokumentacji rewitalizacji gminy i niezbędne konsultacje z miesz-

kańcami. Projekt zakłada odnowę w trzech wioskach: Wilczy, Kotlinie i Kurcewie. W tej ostatniej ma się ona odbyć z największym rozmachem. - Jest teren w Kurcewie, który jest nieużytkiem, a jest własnością Skarbu Państwa. Wystąpiłem do reprezentanta Skarbu Państwa - starosty - o przejęcie tego gruntu. Procedura jest w toku. Tam jest 2,5 hektara. Teren można by częściowo zagospodarować

na zbiornik retencyjny wraz z obszarem do rekreacji, ścieżki do biegania, crossowo-rowerowe - planuje wójt Mirosław Patereczek. Przypomina, że kilka lat temu w tym miejscu było nielegalne wysypisko śmieci. - Jest tam błoga dzicz, którą można by zagospodarować - dodaje szef kotlińskiego samorządu, który starania o przejęcie terenu podjął już w poprzedniej kadencji. Jednak wtedy nie

udało się pozyskać gruntu.

„Pluskadefko” to drugie przedsięwzięcie w ramach planu rewitalizacji. Wodny plac zabaw miałby powstać pomiędzy urzędem gminy a Domem Kultury w Kotlinie. - W Wilczy mamy teren przy starej szkole, las oraz staw. Teren trzeba zrekultywować i przywrócić do lat świetności - mówi wójt gminy. (era)

## POWIAT

Odwołanie Jantasa od samego początku zapowiadała nowa koalicja rządząca w powiecie. - *To będzie jedna z naszych pierwszych decyzji* - deklarowali niektórzy koalicjanci. I rzeczywiście, natychmiast po objęciu władzy zabrali się do działania. Najpierw zmienili skład rady nadzorczej szpitala, która powołuje i odwołuje prezesa. Później nowo wybrana rada powołała dodatkowego członka zarządu szpitala (do tego momentu Marcin Jantas był jednoosobowym zarządem - przyp. red.). Został nim radny powiatowy Leszek Mazurek. Stanowisko prezesa szpitala było mu prawdopodobnie obiecane i stanowiło jeden z elementów ustaleń nowej koalicji, zanim jeszcze objęła ona władzę w powiecie. Zobowiązanie, jeśli takowe było, zostało spełnione w miniony czwartek, kiedy nowa rada nadzorcza odwołała Marcina Jantasa ze stanowiska i na tym samym posiedzeniu powierzyła funkcję Leszkowi Mazurkowi. A jeszcze trzy dni wcześniej przewodniczący tej rady, Krzysztof Gieburowski, deklarował: - *Ja jestem przeciwnikiem takiej tezy, że od razu trzeba odwoływać. Wcale nie trzeba tego robić.*

Poprzednia rada nadzorcza jeszcze w styczniu zdążyła zmienić zapisy kontraktu Marcina Jantasa. Zgodnie z nowymi warunkami szpital będzie musiał wypłacić byłemu prezesowi ponad 100 tys. zł - na tę kwotę składa się trzymiesięczny okres wypowiedzenia oraz trzymiesięczna odprawa. Co prawda nowa rada próbowała zmienić umowę prezesowi i obniżyć mu wynagrodzenia, a tym samym odprawę, ale on nie przyjął nowych warunków (zgodnie z nimi odprawa dla Jantasa wyniosłaby 79.074 zł - przyp. red.). I to - zdaniem przewodniczącego rady nadzorczej było przyczyną odwołania Jantasa ze stanowiska. Pytany, czy wobec prezesa były jeszcze jakieś zarzuty, Krzysztof Gieburowski odpowiada: - *Jakie można zarzuty postawić komukolwiek, jak my jesteśmy (nowa rada nadzorcza - przyp. red.) od szóstego lutego? Mówić o pewnym profesjonalizmie tego, co robimy, a nie zarzutach dla samych zarzutów. Nie mam pojęcia, jakie tam są*

# Odwołany prezes szpitala odchodzi z gigantyczną odprawą

▶ Marcin Jantas, prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie został w miniony czwartek odwołany ze stanowiska. Jego miejsce zajął Leszek Mazurek, do niedawna radny powiatowy i szef jarocińskich struktur Platformy Obywatelskiej. Prezes Jantas odchodzi ze szpitala z gigantyczną odprawą.



Fot. A. Konieczna

▶ Nowy prezes szpitala Leszek Mazurek zapewnia, że kierownik medyczny szpitala, którym jest dr n. med. Włodzimierz Budzyński, zostaje na stanowisku.

▶ Wynagrodzenie Leszka Mazurka, jako prezesa spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie to trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia, czyli **12.831 zł brutto** (przeciętne wynagrodzenie w styczniu 2017 r. wg Głównego Urzędu Statystycznego - 4.277,14 zł)

„Jeśli ktoś jest menadżerem i odpowiada swoim majątkiem za wynik finansowy spółki, to musi dobrze zarabiać.”

Krzysztof Gieburowski, przewodniczący rady nadzorczej Szpitala Powiatowego w Jarocinie

dokumenty, jak to niektórzy nazywają, pochowane po szufladach, przecież nie jesteśmy w stanie dowiedzieć się tego w tak krótkim czasie - przyznaje szef rady. - *Na pewno to wszystko będzie sprawdzane. Nowy prezes nie może sobie pozwolić, żeby przejąć firmę bez audytu, ale na to potrzeba czasu. Przecież temu panu (Marcinowi Jantasowi - przyp. red.) zrobiłoby się krzywdę, jeśli teraz postawiłoby się jakieś zarzuty* - dodaje.

Rada nadzorcza szpitala oprócz odwołania i powołania prezesa, zarządziła też ogłoszenie konkursu na członka zarządu szpitala. - *Jestem zwolennikiem takiej tezy, żeby rozszerzyć skład zarządu szpitala, ponieważ nie da się zarządzać skutecznie firmą, jeżeli się ma ponad dwieście pięćdziesiąt osób zatrudnionych na etacie do tego ponad stu pracowników kontraktowych. Do tego jeszcze trzeba nałożyć bieżącą obserwację stanu kontraktów i zmian, które w nich następują. Jeżeli ten szpital ma osiągnąć zyski, to nie da się zarządzać nim jednoosobowo. Proszę zauważyć, że wszystkie podmioty dookoła to przemyślały i nie znajdziemy tam spółki, którą by nie kierował co najmniej trzysobowy zarząd* - argumentuje szef rady nadzorczej szpitala Krzysztof Gieburowski. I dodaje: - *Musimy się zastanowić, czy inwestować w jednego człowieka, ciągle mu podnosić wynagrodzenie i żyć w przeświadczeniu, że on to ogarnie. A wiadomo, że nie jest w stanie.*

Były prezes szpitala prawdopodobnie nie zostanie długo bez pracy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że może wrócić na stanowisko szefa Jarocin Sport. Jantas kierował tą gminną spółką zanim został szefem szpitala. Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki nie potwierdza tych informacji. - *Jeszcze nic na ten temat nie powiem. Sprawa jest za świeża* - uzasadnia.

Z Marcinem Jantasem nie ma kontaktu. Jego telefon od minionego piątku milczy. W przypadku kontraktu, który obowiązywał byłego prezesa, jego odwołanie jest równoznaczne z natychmiastowym zwolnieniem z pracy.

ANNA KONIECZNA

## KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

### VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)  
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4  
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA  
pon.-pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat

\*Promocja dotyczy wybranych modeli



Sprzedaz rata

Promocja nie łączy się

Wielka promocja  
-130 zł  
na okulary progresywne



100 lat	100%
90 lat	90%
80 lat	80%
70 lat	70%
60 lat	60%
50 lat	50%
40 lat	40%
30 lat	30%
20 lat	20%
10 lat	10%

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

## Jerzy Wolski, były przewodniczący rady nadzorczej Szpitala Powiatowego w Jarocinie

Nie będę komentował zmiany na stanowisku prezesa szpitala. Ja mogę wyrazić zdanie na temat prezesa Jantasa - jego kwalifikacji i dokonań. Drugorzędne staje się to, co się stało, że to ma wymiar tylko i wyłącznie polityczny, a nie racjonalny. Jak tylko zmieniła się władza w powiecie, rozpoczęły się przetasowania na kluczowych stanowiskach. Zmiana prezesa szpitala jest chyba najlepszym tego przykładem. Ja zacząłem współpracę z prezesem Jantasem jakieś półtora roku temu. Od początku mieliśmy pewne założenie, które chcieliśmy spełnić. I to się udało. Po raz pierwszy w historii szpitala, jako spółki, udało się doprowadzić do tego, aby strata, która była na poziomie dwóch, trzech

milionów rocznie, osiągnęła na koniec 2016 roku poziom nieco ponad 800 tys. zł. To jest ogromny sukces ekonomiczny odwołanego prezesa i poprzedniej rady nadzorczej. Trzeba też pamiętać o sukcesach prezesa w działalności medycznej. Jeszcze niedawno był ogromny problem z lekarzami, zwłaszcza anestezjologami. Od tego czasu dużo się zmieniło. Tę jakość, jeśli chodzi o świadczenie usług medycznych, wyraźnie widać. Ale decyzja o tym, kto pokieruje spółką należy do właściciela - w tym przypadku do nowych władz powiatu. Moim zdaniem zmiana, która nastąpiła, nie ma nic wspólnego z racjonalnymi argumentami. To jest decyzja tylko i wyłącznie polityczna.

(red.)



## ▶ ŻERKÓW

## Rodzice nie chcą szkoły ośmioklasowej w Chrzanie

Kilkugodzinna dyskusja na temat przyszłości oświaty w gminie Żerków nie dała decydujących rozstrzygnięć. Radni postanowili przed środową sesją dokonać objazdu szkół i spotkać się raz jeszcze na wspólnym posiedzeniu połączonych komisji.

Na sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Żerkowie oprócz radnych pojawili się też przedstawiciele rad rodziców, nauczyciele i dyrektorzy placówek oświatowych. Przewodnicząca odczytała pisma z Dobieszczyny i Komorza Przybysławskiego, w których jedynym dopuszczalnym rozwiązaniem jest utworzenie w tych miejscowościach szkół podstawowych ośmioklasowych. Ze stanowiskiem rodziców zgodziły się też dyrektorki Danuta Wilak i Mariola Zawal, które zapewniły, że warunki w placówkach są wystarczające do tego, aby wprowadzić takie rozwiązanie, choć konieczna będzie m.in. adaptacja pomieszczeń, zakup pomocy naukowych i zatrudnienie nauczycieli poszczególnych specjalności - geografów, fizyków, chemików i nauczycieli języka obcego.

Nieco bardziej skomplikowana okazała się sytuacja Szkoły Podstawowej w Chrzanie. Dyrektorka Lidia Purolnik zapewniała, że placówka także dysponuje wystarczającą ilością miejsca w budynkach w Chrzanie i Stęgoszy. Rodzice obecni na komisji zaprotestowali jednak od razu. Uznali, że w szkole nie ma możliwości utworzenia ośmiu klas, ponieważ już w tej chwili warunki, w jakich uczą się ich dzieci, są bardzo

tych, które są na wsiach. Nasze dzieci są pozbawione świetlicy. Nie miały także wyżywienia. Przedszkole w Stęgoszy jest tylko pięciogodzinne. Dla rodziców, którzy pracują, to jest nie do przyjęcia. Muszą się posilkować dziadkami. (...) To jest pozbawianie naszych dzieci możliwości równego startu. Wszyscy zostaliśmy zaskoczeni nagłymi zmianami. Wydawało nam się, że podział na klasy I-VI jest naturalny, ale okazało się, że do wyboru jest tylko I-III lub I-VIII - tłumaczyli rodzice z Chrzana.

Radna Maria Sołtysiak wyraziła zdziwienie, że do tej pory nikt nie zgłaszał tego, że warunki lokalowe w szkole są aż tak trudne. - Tak się składa, że w Chrzanie wydarzyło się wiele rzeczy, które wydawały się niemożliwe do zrobienia. Nikt już nie pamięta, jak szkoła wyglądała wcześniej, gdy nie było sali. Po deszczach nie dalo się tam przejść. Teraz to jest cywilizowane miejsce. Ja myślę, że te drobiazgi, które podnosicie to, tak powiedziała pani radna, trzeba było wcześniej sygnalizować. Podobną sytuację, jak w Chrzanie, ma wiele szkół w Polsce. Też się borykają z problemami finansów i kwestii papierkowej, bo żeby cokolwiek w szkole zrobić potrzeba całego mnóstwa dokumentów i pozwoleń. Jest trochę tego czasu, żeby takie rzeczy przeprowadzić, żeby szkoła mogła funkcjonować właściwie. Szkoła to ośrodek, który nobilituje miejscowość. Wy w Chrzanie jesteście najlepszym tego przykładem. Organizujecie wokół siebie, wokół szkoły naprawdę dużą społeczność wiejską - odpowiedział Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa.

(Is)

We wtorek i środę radni ponownie pochylił się nad siecią szkół. Poprosili o przygotowanie różnych wersji projektu zmian. Zakładają one m.in. utworzenie na terenie gminy szkół ośmioklasowych. Gimnazjum miałoby się stać częścią szkoły podstawowej. Dyrektor zostałby zastępcą w podstawówce, a nauczyciele zmieniliby tylko miejsce zatrudnienia. Jest też możliwość utworzenia na terenie gminy szkół filialnych. To rozwiązanie pozwoliłoby na dowożenie starszych klas do Żerkowa. Przeciwni takim rozwiązaniom są jednak rodzice. Propozycja nie znalazła też akceptacji w trakcie spotkania w delegaturze kuratorium oświaty w Kaliszu, ponieważ w myśl ustawy dzieci nie powinny być przenoszone ze znanego im środowiska. Jest też możliwość przekształcenia gimnazjum w drugą szkołę podstawową, do której zostałyby przeniesione niektóre z klas. Na sesji radni muszą wybrać jedno rozwiązanie. Ostateczna decyzja co do kształtu sieci oświatowej zapadnie w marcu, po uwzględnieniu uwag kuratorium oświaty. Radny Sebastian Nowaczyk poprosił o przygotowanie wycień, jakie będą koszty przy poszczególnych wariantach.

W trakcie dyskusji Bogdan Bożejewicz zastanawiał się nad tym, czy rada nie powinna wystąpić o wyłączenie kaliskiej delegatury, ponieważ jeden z wizytatorów jest prywatnie mężem Danuty Wilak - dyrektorki szkoły w Dobieszczynie.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk wyjaśnił, że obie szkoły niepubliczne, działające w Lubini Małej i Ludwinowie złożyły do urzędu gminy oświadczenia, że będą prowadzić edukację w klasach I-VIII.

## ▶ KOTLIN

## Najpierw dzieci, potem nauczyciele

Dla trzech czwartych nauczycieli kotlińskich gimnazjów nie będzie pracy w pełnym wymiarze od nowego roku szkolnego. Wiceprzewodniczący rady mówi, że samorząd najpierw powinien zapewnić jak najlepsze warunki uczniom, a dopiero w następnej kolejności martwić się o zatrudnienie dla pedagogów.

W gminie Kotlin nie ma protestów i sporów w związku z dostosowaniem sieci szkół do wprowadzonej reformy. Podobnie jak do tej pory będą funkcjonowały cztery szkoły podstawowe. - Szkoły podstawowe 6-klasowe przekształcają się w 8-klasowe. Natomiast gimnazja wchodzi w strukturę Szkoły Podstawowej w Kotlinie i Woli Książęcej - tłumaczył Michał Urbaniak, sekretarz gminy na wspólnym posiedzeniu komisji rady.

- W Magnuszewicach jeszcze przed gimnazjami było tylko 6 klas i rozciąganie na 8 klas, raczej nie ma ekonomicznego uzasadnienia - zauważył Krzysztof Szyszka, wiceprzewod-

niczący Rady Gminy Kotlin. (Część uczniów z obwodu szkoły w Magnuszewicach dojeżdża do Kotliny - przy. red.)

- Szkoła w Magnuszewicach przekształca się z automatów w 8-klasową placówkę, jakbyśmy nawet nie podjęli takiej decyzji. Warto się będzie przyglądać działającym szkołom. Problem niewystarczającej ilości uczniów może się również pojawić w Sławoszewie. W gminie mamy dwie duże szkoły: w Kotlinie i Woli Książęcej, które są w stanie wchłonąć większą liczbę dzieci i też musimy być tego świadomi. Jeżeli rzeczywiście nie będzie tych dzieci, to trzeba pomyśleć, aby podjąć stosowną decyzję - zaznaczył sekretarz.

Z kolei wójt Mirosław Patereczek zapowiedział, że niebawem zostaną przedstawione stosowne wycięcia odnośnie funkcjonowania szkoły w Magnuszewicach. Miejscowy radny Zbigniew Orpel spodziewa się, że za dwa lata powinna wzrosnąć liczba uczniów w Magnuszewicach, bo gmina już nie będzie organi-

zowała dojazdów do gimnazjum, z których korzystali uczniowie klas I-VI z Magnuszewic, aby dojechać do Kotliny lub Woli Książęcej. - To rodzice decydują, gdzie posyłać dzieci. Na siłę pan nie zwiąże dziecka - zaznaczył Mirosław Patereczek.

Michał Urbaniak zauważył, że reforma oznacza zwolnienia dla części nauczycieli pracujących w gimnazjach. - To jest niemożliwością, aby wszyscy nauczyciele gimnazjum zostali wchłonięci przez szkoły podstawowe - wskazał Patereczek.

Radny Lucjan Antczak chciał wiedzieć, ilu nauczycieli nie znajdzie zatrudnienia. Sekretarz nie potrafił podać precyzyjnej liczby. - Możemy powiedzieć, że trzy czwarte nauczycieli nie będzie miało zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin. Jeżeli ja z arkusza organizacyjnego wiem, że w szkole podstawowej jest polonista, który na 18 godzin ma 10 z języka polskiego, a resztę ma na świetlicy, to przepraszam bardzo, jeżeli

jest dyplomowanym pedagogiem, to trudno, aby został nadal na świetlicy - odpowiedział.

Przeciągając się dyskusję próbował ukroczyć wiceprzewodniczący rady.

- Nie chciałbym, aby w kontekście reformy rozmawiać tylko o tym, czy nauczyciele gimnazjum zostaną wchłonięci przez szkoły podstawowe. To jest chyba sprawa drugorzędna. Najważniejsze są dzieci i jakie my im zapewniamy warunki. Jakie są warunki w Magnuszewicach, to wszyscy wiedzą? Zero obiektów sportowych. A dzieci po powrocie z zajęć siedzą tylko przy komputerach. To, jak jeszcze nie będą miały możliwości ćwiczyć i korzystać z sali gimnastycznej w szkole, to o czym my tu mówimy Najpierw dobro dziecka, a potem dopiero zatrudnienia dla nauczycieli. W zakładach pracy zwalniamy i nie pytają się, czy masz zatrudnienie - skomentował Krzysztof Szyszka. - Ma pan rację - ocenił Mirosław Patereczek.

(era)

## Co dalej Z GIMNAZJALISTAMI?

Do której szkoły pójdą obecni uczniowie I i II klasy

### JAROCIN

Gimnazjum nr 1 w Jarocinie	→	Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie
Gimnazjum z Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie	→	Szkoła Podstawowa nr 3 w Jarocinie
Gimnazjum z Zespołu Szkół w Cielczy	→	Szkoła Podstawowa w Cielczy
Gimnazjum z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie	→	Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie
Gimnazjum z Zespołu Szkół w Witaszycach	→	Szkoła Podstawowa w Witaszycach

### KOTLIN

Gimnazjum w Kotlinie	→	Szkoła Podstawowa w Kotlinie
Gimnazjum w Woli Książęcej	→	Szkoła Podstawowa w Woli Książęcej

### NOWE MIASTO

Gimnazjum w Chociczy	→	Szkoła Podstawowa w Chociczy
Gimnazjum w Nowym Mieście	→	Szkoła Podstawowa w Nowym Mieście

### JARACZEWO

Gimnazjum w Jaraczewie	→	Szkoła Podstawowa w Jaraczewie
Gimnazjum w Rusku	→	Szkoła Podstawowa w Rusku

### ŻERKÓW

Gimnazjum w Żerkowie	→	Szkoła Podstawowa w Żerkowie
----------------------	---	------------------------------



## ▶ JARACZEWO

# Przegłosowali likwidację, chociaż ludzie zebrali ponad 300 podpisów

Pomimo setek podpisów przeciwko likwidacji szkoły w Goli, radni przegłosowali w miniony czwartek projekt uchwały, która zakłada takie rozwiązanie po roku 2019. Mieszkańcy zapowiadają, że nie przestaną walczyć o placówkę, a same władze uspokajają: to nie jest jeszcze ostateczna decyzja.

- 12 lat działałam w Goli w radzie rodziców, ze szkołą czuję się związana emocjonalnie - przyznaje Krzysztofa Rzepecka z Jaraczewa. Jest jedną z setek osób, które stanęły niedawno w obronie placówki znajdującej się w tej wsi. - Doskonale pamiętam, ile włożyliśmy tutaj funduszy, naszej pracy. To trochę boli - komentuje plany związane z likwidacją po roku 2019. - Przez lata inwestowaliśmy tutaj pieniądze, kupiliśmy m.in. komputery. Nie powinno się tak traktować nas i naszych dzieci - opowiada także Wiesława Horała, która jest zastępcą przewodniczącej rady rodziców.

W sumie ponad 300 osób z różnych miejscowości w gminie podpisało listę przeciwko likwidacji podstawówki. - Będziemy walczyć do końca! - komentowali ludzie podczas specjalnego spotkania w świetlicy wiejskiej, w przededniu głosowania rajców (relację wideo znajdziesz na naszej stronie: jarocinska.pl).

Ostatecznie większość radnych przegłosowała w miniony czwartek projekt zakładający likwidację podstawówki w Goli (przeciwko były jedynie dwie osoby - Iłona Smolarek oraz Marian Grześkowiak, od głosu wstrzymali się z kolei Edmund Kowalczyk i Renata Roszak). Wcześniej nie brakowało oczywiście gorących dyskusji, choćby podczas komisji oświaty.

Dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie Jerzy Jakubowski tłumaczył rajcom, że w odniesieniu

do dzisiejszej sytuacji oraz demografii, projekt likwidacji to niestety jedyne rozwiązanie. Podkreślał jednak przy tym, że w ciągu najbliższych lat wszystko może się jeszcze zmienić. - Pamiętajmy, że to na razie tylko projekt. Placówka póki co zostanie, przez najbliższe lata będą się tam uczyć dzieci w klasach I-III. W 2019 roku sprawę ewentualnej likwidacji i tak trzeba będzie przegłosować jeszcze raz. Do tego czasu może się coś zmienić, choćby w związku z demografią. Jeśli jednak nie zmieni się nic, wszystkie dzieci zmieszczą się w Jaraczewie - komentował. Jak bowiem zaznaczył, to właśnie od mieszkańców tej drugiej miejscowości będzie zależeć przyszłość szkoły w Goli. - Miejscowych dzieci jest po prostu za mało. Jeśli placówka miałaby pozostać, to doszlibyśmy do takiego paradoksu, że trzeba by do niej specjalnie dowozić niemal 90 proc. uczniów z Jaraczewa i okolic - opowiadał. Jego zdaniem dochodziłoby też do absurdów związanych ze wspomnianymi dowozami. - Dzieci byłyby dowożone z Jaraczewa do Goli rano na lekcje. Później, w przypadku lekcji wuefu, musiałyby być znów wożone do Jaraczewa na salę, następnie odwożone na pozostałe lekcje, by na końcu znów wracać do Jaraczewa - mówił obrazowo. - Jeśli sami rodzice z Jaraczewa chcieliby takich dowozów, to można się nad tym zastanowić, ale tu z kolei pamiętajmy też o finansach - zaznaczał dyrektor. Podobną argumentację przedstawił także mieszkańcom na wspomnianym już spotkaniu.

Ludzi to jednak nie przekonuje. - Dzieci i tak są już wożone. Poza tym nie mówmy o ich nauce w kontekście pieniędzy. Faktycznie, na oświatę idą dziś w gminie duże kwoty, jednak nie można przedkładać ich nad dobro dzieci - komentuje Bartosz Banaszak, sołtys Goli.

Burmistrz Dariusz Strugała stara się z kolei



Emocji podczas dyskusji nie brakowało...

uspokoić mieszkańców. - Na razie likwidowana jest jedynie nazwa, bo to wynika z zapisów prawa, do których musimy się dostosować. Dla samej Goli nie się nie zmienia - przez następne lata, do 2019 roku, szkoła zostaje, będą tam trzy pierwsze klasy. A później i tak ponownie trzeba pochylić się nad uchwałą, zobaczymy jak będzie wyglądała sytuacja w gminie za te trzy lata - komentuje wólarz. - Rozumiem niepokój mieszkańców i sołtysa, ale na razie są one przedwczesne - twierdzi.

Sami mieszkańcy zapowiadają z kolei, że sprawy tak łatwo nie odpuszczą. - Liczę, że jeszcze uda się zmienić te decyzje. Na pewno za dwa lata spotkamy się ponownie w obronie naszej szkoły - zapowiada Wiesława Horała. - Determinacja ludzi jest spora, w ciągu tylko 36 godzin ponad 300

osób podpisało listę przeciwko likwidacji. A podpisywali ludzie z różnych miejscowości, nie tylko zresztą rodzice, ale także ci, którzy czują do placówki wielki sentyment - opowiada sołtys Banaszak.

Ludzie przypominają ponadto, że lata temu byli przeciwko łączeniu podstawówki z Zespołem Szkół w Jaraczewie. - Walczyliśmy o to, żeby nie dopuścić właśnie do takiej sytuacji, jaka ma miejsce teraz - opowiada Krzysztofa Rzepecka.

Jak dodaje na koniec sołtys, przegłosowanie projektu likwidacji szkoły przez radnych jeszcze sprawy nie kończy. - Po to mnie ludzie wybrali na sołtysa wsi, abym walczył o ich interes. I będę to robił, czy to się panu burmistrzowi, czy panu dyrektorowi podoba, czy nie - zaznacza na koniec Banaszak.

JAKUB NOWAK

## ▶ JAROCIN

## Będą zwolnienia?

W związku z reformą oświaty w gminie Jarocin nie przewiduje się większych zmian w sieci i funkcjonowaniu szkół.

- W większości jest taka sytuacja, że mamy zespoły szkół, czyli gimnazja razem z podstawówkami. Tam oddziały gimnazjalne zostaną włączone do podstawówek - wyjaśnia Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina odpowiedzialny za sprawy oświatowe.

Nie przewiduje się też zmiany granic obwodów szkolnych. - Trzeba pamiętać, że w gminie Jarocin obwody są bardziej spełnieniem obowiązku

ustawowego niż narzędziem do sztywnej regulacji dostępu dzieci do poszczególnych szkół. Wychodzimy z założenia, że to rodzic ma prawo do wyboru szkoły dla swojego dziecka - podkreśla Kaźmierczak.

Wiceburmistrz przyznaje, że nie potrafi jeszcze odpowiedzieć na pytanie, jakie będą konsekwencje reformy oświaty, jeśli chodzi o zatrudnienie nauczycieli. - Niedawno dowiedzieliśmy się, że reforma w ogóle wchodzi w życie. Poprosiliśmy dyrektorów szkół, żeby przeanalizowali projekt rozporządzenia o ramowych planach nauczania pod kątem obecnej struktury zatrudnienia - infor-

muje Kaźmierczak. - Pani minister ciągle zaklina rzeczywistość, mówiąc, że nikt nie straci pracy, że miejsc pracy będzie więcej. Już wiemy, że w gminnym systemie tak nie będzie, skoro będziemy mieli osiem lat szkoły podstawowej zamiast sześciu lat podstawówki i trzech lat gimnazjum. Nie wiem, ilu nauczycieli tracących zatrudnienie w gminnych szkołach w najbliższych latach przyjmą powiatowe placówki ponadpodstawowe. Dlatego dziś nie odpowiem na pytanie, jakie będą konsekwencje, jeśli chodzi o zatrudnienie nauczycieli - zaznacza wiceburmistrz.

(ann)

W przypadku niepublicznych gimnazjów nie wszystkie organy prowadzące podjęły już decyzję, w jaki sposób przeprowadzą likwidację tych szkół. Gimnazja w Golinie i Wilkowyi będą prawdopodobnie wygaszane, natomiast w Potarzycy i Łuszczanowie uczniowie mają uczęszczać do oddziałów gimnazjalnych ośmioklasowej szkoły podstawowej w tych miejscowościach.

Niepubliczne Gimnazjum przy LO w Jarocinie ma przenieść się do budynku obecnego Gimnazjum nr 1, gdzie docelowo ma powstać niepubliczna podstawówka.

## ▶ NOWE MIASTO

## Powstanie pięć szkół i pięć obwodów

Nie w pełni wykorzystane obiekty w Nowym Mieście i Kłęce to jedyny oświatowy dylemat. W tym tygodniu nowomiejscy radni zdecydują, gdzie powstaną ośmioklasowe szkoły.

- Jedynie pewne zawirowania są, jeżeli chodzi o Nowe Miasto. Powstaje tu szkoła podstawowa i ona musi mieć swój obwód. Będzie się pokrywał z tym, który już kiedyś tu był, kiedy istniała szkoła podstawowa w Nowym Mieście. Będzie obejmował również miejscowości położone wokół - mówi wójt gminy, Aleksander Podemski. Od września zostaną tu utworzone klasy: pierwsza, czwarta i siódma. - To wynika z przepisów wprowadzających reformę, z podstawy programowej. W następnych będzie ich już więcej, bo pierwsza pójdzie do drugiej itd. - dodaje wólarz gminy. Czy to rozwiązanie będzie drogą dla gmi-

ny? - Wszystko się okaże. Ten okres przejściowy jest jednak okresem droższym. Wygaszane będą gimnazja, trzeba utrzymać dowozy w tym zakresie, który jest. Liczba oddziałów się nie zmieni. Jakichś specjalnych, wielkich zmian nie powinno być (...) Może będą oszczędności na dowozach, bo będzie ich mniej - przewiduje Aleksander Podemski. - Szkołę w Kolniczkach i Boguszynie mamy tylko bardziej przepelnioną. A jeśli chodzi o szkoły w Nowym Mieście i Kłęce mamy jeszcze duży luz. Miejsc jest więcej niż uczniów. Nie w pełni wykorzystane obiekty w Nowym Mieście i Kłęce to jedyny oświatowy dylemat. Ale myślę, że stopniowo to się wszystko dopracuje.

Tworzenie pełnej, ośmioklasowej szkoły podstawowej w Nowym Mieście potrwa kilka lat. - Już od przyszłego roku nie będzie pracy dla

wszystkich nauczycieli w Nowym Mieście. Część z nich dostanie pewnie godziny w innych szkołach, bo tam będzie ich więcej - głównie w Kolniczkach i Boguszynie. Poza tym osoby, które będą miały uprawnienia emerytalne, na wcześniejsze świadczenia, pewnie takie propozycje otrzymają - mówi wójt.

Uchwała w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego zostanie wysłana po czwartkowej sesji do kuratorium. Ostateczna decyzja ma zostać przyjęta na sesji marcowej. - Już tyle zmian przechodziliśmy, poradzimy sobie również z tą zmianą. Czy jest korzystna, czy nie, okaże się - dodaje Aleksander Podemski. - Ze spotkań, rozmów wynika, że rodzice chcą powrotu do szkoły ośmioklasowej. Można zapytać, po co

były te zmiany 15 lat temu? Wracamy do tego, co było.

(akf)

**W NASTĘPNYM NUMERZE - ROZMOWA Z PIOTREM NOWAKOWSKIM, DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ W NOWYM MIEŚCIE.**

Zmiany nastąpią tylko w obwodach szkolnych: Nowe Miasto i Kłęka. Nowy obwód powstanie w Nowym Mieście i obejmować będzie miejscowości: Hermanów, Nowe Miasto i Wolicy Kozią. W Kłęce zostają tylko miejscowi: z Kłęki, Aleksandrowa, Wolicy Nowej, Wolicy Pustej, Dębna, Dąbrowy, Radlińca, Lutyni i Elżbietowa

## Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 14 do 20 lutego

- Sprzątaczką biurową**  
- Spółdzielnia Inwalidów Proсна Jarocin
- Sprzedawca/magazynier**  
- PHU MOTOIL Biuro Rzeczoznawstwa Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego Krystian Kowalski Jarocin
- Monter**  
- Agencja Ochrony Osób i Mienia

- Tiger Service Dominik Zimny Jarocin
- Introligator**  
- Drukarnia Projekt s.c. Tomasz Pawlak, Artur Pawlak Jarocin
- Przedstawiciel handlowy**  
- Gastromax - Głowacki Sebastian Jarocin
- Specjalista ds. marketingu i handlu**  
- Firma Handlowo-Usługowa Perfect Dawid Trzeciński, Tarce (miejsce

- wykonywania pracy Jarocin)
- Przedstawiciel handlowy**  
- Pima-Agro s.c. Piotr Łabędzki, Mariusz Paprzycki Dobieszczynia
- Dziwiarz**  
- Jamiks Kids Fashion Sp. z o.o., Sp. k. Jarocin
- Pomoc kuchenna**  
- „Jarocin Sport” Spółka z o.o. w Jarocinie

## STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 3 do 9 lutego

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.766	79
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
32	18

## STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 10 do 16 lutego

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.759	61
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
56	24

(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

# Z dyrektorem dogadali się przed sądem

Janusz Krawiec, odwołany w połowie grudnia przez ówczesnego starostę Bartosza Walczaka ze stanowiska dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie został przywrócony na do pracy na dotychczasowych warunkach.



Janusz Krawiec jest ponownie pełnoprawnym dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie

Janusz Krawiec, szef jarocińskich struktur Prawa i Sprawiedliwości został w grudniu ubiegłego roku odwołany ze stanowiska dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Jako powód podano nieprawidłowości w wydatkowaniu publicznych pieniędzy. Krawiec nie zgadzał się z tymi zarzutami. Wkrótce po wręczeniu mu wypowiedzenia do DPS-u trafiło jego zwolnienie lekarskie. Pod koniec stycznia zmieniła się władza w powiecie. Starosta Bartosz Walczak stracił stanowisko. Jego miejsce zajął Teodor Grobelny z PSL-u, a wicestarostą został członek Prawa i Sprawiedliwości Mirosław Drzazga.

Tuż po tych wydarzeniach - z początkiem lutego - zwolnienie lekarskie Janusza Krawca skończyło się i dyrektor wrócił do pracy. Odwołanie ze stanowiska było jednak cały czas aktualne i szef DPS-u był na

miesięcznym okresie wypowiedzenia. W międzyczasie Krawiec oddał sprawę do Sądu Pracy w Kaliszu. Rozprawa została wyznaczona na czwartek - 15 lutego. Rozstrzygnięcie jednak nie nastąpiło. - Obecny zarząd powiatu wycofał wniosek o moje zwolnienie, a ja przed sądem wycofałem mój pozew z roszczeniami. Odpowiednie porozumienie w tej sprawie zostało podpisane przed sądem. W tej chwili wszystko wróciło do stanu sprzed 15 grudnia - wyjaśnia Janusz Krawiec. I dodaje: - Chciałbym zapomnieć, że całe to zdarzenie w ogóle miało miejsce.

Podstawą odwołania Janusza Krawca ze stanowiska przez poprzedniego starostę Bartosza Walczaka było naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Sprawa dotyczyła rzekomych nieprawidłowości w wydatkowaniu pieniędzy na ostatni etap prac wykończeniowych w nowej siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie, które zostały wykryte podczas kontroli zleconej przez starostwo.

Obecny wicestarosta Mirosław Drzazga, pod którego nadzorem jest DPS potwierdza, że zarzuty były, ale „pan dyrektor nie miał możliwości się do nich odnieść”. - Dlatego uważam, że następnym krokiem, który trzeba poczynić, będzie umożliwienie mu ustosunkowania się do tego, czy zarzuty są słuszne, czy nie. W tych okolicznościach trudno ocenić, czy decyzja poprzedniego zarządu o zwolnieniu była słuszna, czy nie - uważa Drzazga. - Ja wychodzę z takiego założenia, że jeśli ktoś stawia mi jakieś zarzuty, to muszę mieć możliwość obrony. Dopóki nie zapoznamy się z wyjaśnieniami pana Krawca, nie możemy być sędziami w tej sprawie - dodaje wicestarosta.

ANNA KONIECZNA

SEAPOL. S.C.  
ZATRUDNI

## PROJEKTANT - KONSTRUKTOR

Projektowanie konstrukcji stalowych i żelbetonowych dla inwestycji w tym:

- Wykonywanie obliczeń statystycznych i wytrzymałościowych;
- Opracowywanie dokumentacji technicznej;
- Inwentaryzacja obiektów i instalacji. Sporządzanie projektów wykonawczych konstrukcji budowlanych żelbetonowych.
- Opracowywanie rysunków warsztatowych
- Projektowanie indywidualnych rozwiązań dla klienta
- Nadzór nad prowadzonymi projektami
- PROJEKTOWANIE W AUTOCAD

Wymagamy od Ciebie:

- Znajomości narzędzi wspomagających projektowanie (m.in. AutoCAD, ABC Płyta)
- Praktycznej znajomości rysunku technicznego
- Kilkuletniego doświadczenia w projektowaniu przemysłowym w branży konstrukcyjno-budowlanej
- Wykształcenia wyższego technicznego
- Mile widziane uprawnienia budowlane w specjalności konstrukcyjnej
- Mile widziana umiejętność kosztorysowania prac projektowych

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji i C.V. na adres [alfi-bud@wp.pl](mailto:alfi-bud@wp.pl)

bolsius



Member of Bolsius Group

BOLSIOUS jest znanym międzynarodowym holdingiem z ponad 140-letnią tradycją, jest jednym z największych europejskich producentów świeczek. Ma znaczący udział na rynku europejskim, a szczególnie dominującą rolę na rynku holenderskim i niemieckim. Od 1997 rozpoczął swą działalność w Polsce w Zalesiu Małym koło Krotoszyna. Firma zatrudnia obecnie około 1000 pracowników.

Wychodząc naprzeciw nowym wyzwaniom poszukujemy:

## OPERATORÓW URZĄDZEŃ PRODUKCYJNYCH

Od kandydatów wymagane jest:

- wykształcenie zasadnicze lub średnie techniczne,
- umiejętność pracy w zespole,
- kreatywność, samodzielność, operatywność,
- mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

Do zadań osoby zatrudnionej na ww. stanowisku należeć będzie:

- obsługa urządzeń produkcyjnych,
- odpowiedzialność za jakość produkowanych wyrobów,
- stanowiskowa konserwacja obsługiwanych urządzeń,
- utrzymywanie porządku na stanowisku pracy,
- przestrzeganie zasad bhp i ppoz.

Zaakceptowanym kandydatom stwarzamy unikalną okazję aktywnego uczestnictwa w tworzeniu nowej struktury naszego przedsiębiorstwa, ciekawą i pełną wyzwania pracę w międzynarodowym środowisku, wynagrodzenie adekwatne do wkładu pracy, możliwości rozwoju zawodowego.

Zainteresowanych kandydatów spełniających powyższe warunki prosimy o nadsyłanie dokumentów (CV + list motywacyjny) pod adresem Bolsius Polska Sp. z o.o., Dział Kadr, Zalesie Mate 1, 63-740 Kobylin.

Dokumenty można również przesyłać pocztą elektroniczną na adres: [krystyna.niewiada@pl.bolsius.com](mailto:krystyna.niewiada@pl.bolsius.com)

W liście motywacyjnym prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych.”



## WRZEŚNIA

poszukuje pracowników na stanowiska:

- TOKARZ
- FREZER
- SPAWACZ
- MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU
- OPERATOR WYPALARKI PLAZMOWEJ
- ŚLUSARZ - MONTAŻYSTA

WYMAGANIA:

- odpowiedzialność i zaangażowanie
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- może być emeryt/rencista

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie w firmie istniejącej na rynku od ponad 25 lat
- po okresie próbnym praca w oparciu o umowę o pracę
- praca na nowoczesnych maszynach
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych

### PRZYJMIEMY MĘCZYZN I KOBIETY DO PRZYUCZENIA DO ZAWODU

CV prosimy przysłać na adres [biuro@rolmus.com.pl](mailto:biuro@rolmus.com.pl) składać osobiście w siedzibie firmy przy ul. Akacjowej 6 we Wrześni, w godz. 8.00-16.00.

Firma ZALMET Spółka z o.o. Zalesie 1B

zatrudni pracowników na stanowiska: TECHNOLOG KONSTRUKTOR

## ŚLUSARZ

## ŚLUSARZ - SPAWACZ

## LAKIERNIK KONSTRUKCJI STAŁOWYCH

Oferty składać w siedzibie firmy, telefonicznie (62) 747 21 95 lub e-mail [info@zalmet.pl](mailto:info@zalmet.pl)

## OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY JAROCIŃSKIEJ TERAZ PRZEZ INTERNET!

:) TAK PROSTO JESZCZE NIE BYŁO!

[www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)

Firma NATOM LOGISTIC  
poszukuje osób na stanowisko:

**natom**  
logistic

## MAGAZYNIER



Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu! Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważną jest dla nas atmosfera. W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Jeżeli „czujesz klimat” produkcji stalowej, posiadasz ogólną wiedzę techniczną i wysoką kulturę estetyczną wykonywanej pracy, aplikuj albo powiedz o nas znajomym!

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl) lub o kontakt osobisty:



NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70



Firma Usługowo-Handlowa

**NA-PO Sp. z o.o.**

ul. Śremska 1, 63-040 Nowe Miasto

Tel. 516 073 923, 61 287 45 95

e-mail: [biuro.na-po@wp.pl](mailto:biuro.na-po@wp.pl)

ZATRUDNI

# ŚLUSARZA SPAWACZA

UPRAWNIENIA SPAWALNICZE MILE WIDZIANE  
LUB DO PRZYUCZENIA

[www.na-po.pl](http://www.na-po.pl)

ZATRUDNIĘ

## MECHANIKA do serwisu samochodowego

PREMIO MANIX  
w Środzie Wielkopolskiej  
Atrakcyjne wynagrodzenie.

CV prosimy wysłać na  
[mateusz.manicki@manix.com.pl](mailto:mateusz.manicki@manix.com.pl)  
Kontakt: 667 444 490



Firma  
Usługi Dźwigowe  
**PAZOŁA**  
z Rawicza

zatrudni:

- operatorów żurawi  
samojezdnych
- kierowców  
samochodów  
ciężarowych  
oraz KAT C+E

Kontakt telefoniczny  
605 447 364

[www.tfp.com.pl](http://www.tfp.com.pl)

Dołącz do nas!

TFP Sp. z o.o. producent tektury falistej i opakowań poszukuje  
kandydata/kandydatki na stanowisko:

## Pracownik Działu Produkcji

Wymagania:

- dyspozycyjność,
- umiejętności pracy w zespole i zaangażowanie, gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym.

Oferujemy:

- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- możliwości rozwoju zawodowego.

Aplikacje wraz z CV z dopiskiem:  
"Praca w Dziale Produkcji"  
prosimy wysłać na adres mailowy:

[praca\\_prod@tfp.com.pl](mailto:praca_prod@tfp.com.pl)

lub na adres:

TFP Sp. z o.o. Dział Kadr  
Dzieńmierowo  
ul. Katowicka 26  
62-035 Kórnik

Wszelkich informacji udzielamy  
pod numerem telefonu: 661 340 592



Świadczenia i dodatki dla pracowników:

- karta Multisport dla Pracownika dofinansowana przez zakład pracy,
- możliwość zakupu karty Multisport dla osoby towarzyszącej lub dziecka,
- bogaty pakiet świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych:
- możliwość uzyskania korzystnie oprocentowanej pożyczki na cele mieszkaniowe,
- zapewniamy bezpłatny transport pracowników z 3 kierunków.

Trasy autobusów:

Dolsk - Śrem - Kórnik  
Kórnik - Śrem - Dolsk

Miłosław - Miąskowo - Środa - Kórnik  
Kórnik - Środa - Miąskowo - Miłosław

Jarocin - Żerków - Klęka - Nowe Miasto - Środa Wlkp. - Kórnik  
Kórnik - Środa Wlkp. - Nowe Miasto - Klęka - Żerków - Jarocin

Możliwość uruchomienia innych połączeń autobusowych w zależności od potrzeb pracowników.



Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych, tekst jednolity z dnia 26.06.2014 r., Dz. U. z 2014 r., poz. 1182). Jednocześnie oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o dobrowolności podania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania.

ZATRUDNIĘ

## SPEDYTOR DO PRZYUCZENIA

Wymagana  
dobra znajomość  
języka obcego  
Preferowane: angielski,  
niemiecki, francuski

Tel. 518 778 978



POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

SPAWACZ

OSOBA DO PRAC  
WYKONCZENIOWYCH  
KOTŁÓW C.B.

PRACOWNIK PRODUKCJI  
MAGAZYNIER

PRACOWNIK DO PRACOWANIA  
KONSTRUKCJI STALOWYCH

OPERATOR PLAZMY  
(OFERUJEMY SZKOLENIE)

OPERATOR PRASY KRAWĘŻOWEJ  
(OFERUJEMY SZKOLENIE)

Żerków ul. Kolejowa 18, tel. 62 740-31-12, [biuro@bktrade.pl](mailto:biuro@bktrade.pl)

Firma MART-KAC  
zatrudni

## SPAWACZA FREZERÓW TOKARZY CNC

Miejsce pracy: Jarocin

Tel. 607 566 144

PRACUJ PRZY PAKOWANIU I KOMPLETOWANIU  
ODZIEŻY W ZNANEJ FIRMIE ODZIEŻOWEJ

Miejsce pracy: Gądko koło Poznania  
Stanowisko: Pracownik / Pracownica magazynu

Oferujemy:

- darmowy transport
- najwyższa stawka na magazynie
- atrakcyjne premie oraz benefity
- stabilne zatrudnienie
- szkolenie i wdrożenie pracownika na miejscu

Zadania na stanowisku:

- pakowanie i sortowanie odzieży
- kompletowanie zamówienia
- sprawdzanie stanu odzieży wracającej ze zwrotów

Zadzwoń i dowiedz się więcej  
tel: 600 827 207 / [magazyn@workservice.pl](mailto:magazyn@workservice.pl)

# Powiat nie da pieniędzy na „dzieci sąsiada”

► Nieco ponad 600 tys. zł nie będzie od marca wpływało w formie dotacji na konta niepublicznych podmiotów, które prowadzą zajęcia sportowo-kulturalne dla dzieci i młodzieży oraz schroniska młodzieżowe na terenie gminy Jarocin. Tak zdecydowali radni powiatowi większością głosów nowej koalicji. Wyłamał się jedynie radny PSL Karol Matuszak.

Dotacji od marca nie otrzymają dwa podmioty: Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Jarocinie (2,5 tysiąca dzieci i młodzieży biorących udział w zajęciach) i Niepubliczny Młodzieżowy Dom Kultury „Olimp” działający przy Jarocińskim Ośrodku Kultury (131 uczestników). Natomiast cztery schroniska młodzieżowe - w Roszkowie, Radlinie, Wilkowie i Jarocinie dostaną połowę dotychczasowej kwoty.

Głosowanie w tej sprawie poprzedziła burzliwa dyskusja. Najpierw uzasadnienie do cofnięcia funduszy przedstawił wicestarosta Mirosław Drzazga. - Powiat chce w ten sposób wygenerować oszczędności, które będą przekazane na przystosowanie szkół ponadgimnazjalnych do wymogów reformy oświaty.

Argumenty przeciwko temu rozwiązaniu przedstawił obecny na posiedzeniu wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak. - Wstawcie się

w sytuację tych, którzy mają pozawierane umowy z pracownikami i osobami prowadzącymi zajęcia. W Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym dotyczy to 60 nauczycieli - również tych z waszych placówek, czyli szkół ponadgimnazjalnych. Co dyrektor tego ośrodka - a jest to dyrektor waszego liceum ogólnokształcącego Tomasz Kosiński - ma powiedzieć tym ludziom? Co ma powiedzieć uczniom, którzy przychodzą na te bezpłatne zajęcia? - pytał wiceburmistrz Kaźmierczak. - Pomysłodawcę tej uchwały chciałbym zapytać, czy sam by się zgodził na rezygnację ze swojego wynagrodzenia, bo powiat w ramach oszczędności potrzebuje te pieniądze - mówił do wicestarosty Mirosława Drzazgi.

Wiceburmistrz nawiązał też do słów etatowego członka zarządu powiatu Stanisława Martuzalskiego, który dzień wcześniej na posiedzeniu komisji budżetu powiedział: - Bardzo kocham wszystkie dzieci. Uważam, że

to jest nasz największy skarb narodowy. Natomiast jestem ostatni, który finansowałby dzieci sąsiada. W związku z tym wiceburmistrz pytał: - Czy państwo podjęliście w ostatnim czasie uchwałę w sprawie wykluczenia gminy Jarocin z powiatu jarocińskiego? Gmina Jarocin nie jest sąsiadem powiatu, tylko jego częścią, tak jak mieszkańcy gminy są mieszkańcami powiatu - podkreślał Kaźmierczak. Wiceburmistrz mówił też o skutkach cofnięcia dotacji. Jego zdaniem Międzyszkolny Ośrodek Sportowy i Niepubliczny Młodzieżowy Dom Kultury „Olimp” bez tych środków przestaną istnieć. To samo może dotyczyć schronisk. Podkreślał, że dotacja jest subwencją otrzymywaną przez powiat na zajęcia pozalekcyjne z budżetu państwa i jego obowiązkiem jest finansowanie podmiotów niepublicznych. - Jeśli tych podmiotów nie będzie, powiat po prostu w przyszłym roku tych pieniędzy nie dostanie. (...) Zachowujecie się

państwo trochę tak, jak „pies ogrodnika” - sami nie zjecie i drugiemu nie dacie - argumentował wiceburmistrz. Sugerował też, że pieniądze, które są zabierane niepublicznym podmiotom, są potrzebne na pensje dla nowych etatowych członków zarządu powiatu - między innymi Stanisława Martuzalskiego.

Z apelem o pozostawienie dotacji na dotychczasowym poziomie wystąpił do radnych Maciej Mazurek, członek zarządu Stowarzyszenia „Rodzina - Szkoła - Gmina”, które prowadzi Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Roszkowie. - Dzięki nieustającemu trudowi osób, które prowadzą nasze schronisko, udaje się wypracować środki pozwalające istnieć szkole w Roszkowie. (...) Jeśli cofniecie pieniądze na to schronisko, spowodujecie, że nasza szkoła będzie zagrożona. Tam jest około setki małych dzieci, które, jeśli zabraknie tej pomocy, będą miały problem. (...) Czy kiedy my umrzemy, wy będziecie mieć poczucie dobrze spełnionego publicznego obowiązku? - pytał szef szkoły w Roszkowie.

W odpowiedzi Jan Szczerbań, przewodniczący rady powiatu, zasugerował, że do działalności podmiotów niepublicznych na terenie gminy Jarocin powinien dołożyć burmistrz Adam Pawlicki. - Gmina Jarocin pokazywana jest jako tak bogata. Wszędzie pan burmistrz trąbi - w radiu, telewizji, że dwieście milionów na inwestycje. A tu co, bez powiatu leży? Ja nie mogę tego zrozumieć - twierdził przewodniczący Szczerbań. Podobnego zdania był wicestarosta Mirosław Drzazga.

Do starostwa wpłynęło kilka pism od organizacji prowadzących schroniska młodzieżowe z apelem o nieograniczenie finansowania. W związku z tym starosta jarociński Teodor Grobelny zaproponował, aby nie zabierać tym podmiotom całej dotacji. Jego zdaniem środki powinny być przekazywane w 50% dotychczasowych kwot. Radni przychyliłi się do tego wniosku.

Zanim radni podjęli decyzję w sprawie cofnięcia dotacji, głos zabrał Karol Matuszak. - Ja jestem z Gminy i myślnie niepubliczną szkołę tworzyli jako pierwsi w okolicy. Wiem, jak ciężko jest walczyć o każdy grosz. Nie wiem, czy nie lepiej byłoby, jeśli już chcemy te pieniądze wycofać, żeby zrobić to od przyszłego roku. Bo teraz w środku roku bierzemy ludziom pieniądze. Oni mają jakieś plany, założenia - zaznaczył. I dodał: - Przykro mi, pierwsza sesja (po zmianie władzy w powiecie - przyp. red.) a ja będę musiał podnieść rękę przeciwko koalicji, w której jestem, ale nie zgadzam się z tym pomysłem.

Uchwała o cofnięciu dotacji dla niepublicznych podmiotów została przyjęta większością jedenastu głosów nowej koalicji rządzącej w powiecie.

ANNA KONIECZNA

Powiat przekazał niepublicznym podmiotom następujące dotacje (dane za styczeń):

**36.325 zł**

na rzecz Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Jarocinie, do którego od półtora roku na nieodpłatne zajęcia uczęszcza ok. 2,5 tysiąca uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Jarocin oraz powiatowych szkół ponadgimnazjalnych.

**1.903 zł**

na rzecz Niepublicznego Młodzieżowego Domu Kultury „Olimp”, który został założony przez Fundację 750-lecia Jarocina i działa przy Jarocińskim Domu Kultury. Na zajęcia kulturalne uczęszcza tam 131 dzieci.

**4.307 zł**

na Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Roszkowie z 42 miejscami noclegowymi

**3.077 zł**

na rzecz Szkolnego Schroniska Młodzieżowego „Tęcza” w Radlinie z 30 miejscami noclegowymi

**4.102 zł**

Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Wilkowie z 40 miejscami noclegowymi

**5.128 zł**

Schronisko Młodzieżowe w pałacu Radolińskich w Jarocinie z 50 miejscami noclegowymi

OGŁOSZENIE

**Wozny Junior**

500-645-700  
62 742-11-83

www.wozny-kotly.pl

PN-EN 303-5:2012  
KLASA 5  
PN-EN 303-5:2012

**ADAM PAWLICKI**  
burmistrz Jarocina



Cofnięcie dotacji jest skandalem. Potwierdza się to, co ja mówiłem, że ten przewrót w powiecie został spowodowany zawiścią z powodu tego, co udało się zrobić w Jarocinie. Te organizacje nie szkolilyby tych dzieci, nie podpisały umów na wynajęcie sal, trenerów. Przecież oni muszą za to wszystko zapłacić. A ktoś im w trakcie roku te pieniądze zabiera i mówi, że przeznaczy je na coś innego. Ja chętnie pomogę stowarzyszeniom przygotować pozew zbiorowy przeciwko powiatowi, który zagłębnił pieniądze, które do niego nie należą.

**TOMASZ KOSIŃSKI**  
dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie



Konsekwencją tej decyzji będzie to, że od pierwszego marca nie będą się odbywały sportowe zajęcia pozalekcyjne w szkołach, bo Międzyszkolny Ośrodek Sportowy utrzymuje się wyłącznie z dotacji powiatu. Jeśli chodzi o umowy z nauczycielami, to nie będzie problemu, bo to są umowy zlecenie i one po prostu nie zostaną podpisane na kolejny okres. Co dalej z ośrodkiem, jeszcze nie wiem. Muszę się spotkać z Mateuszem Borutą, prezesem fundacji Animacji Społeczno-Ekonomicznej w Jarocinie, która jest organem prowadzącym Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. Musimy usiąść i przedyskutować przyszłość naszej działalności. Jeżeli nie będzie pieniędzy, będziemy musieli zamknąć kram. Ale to nie jest przesądzone.

## JARACZEWO

# Wycofują się ze swoich podwyżek

➤ Nie będzie większych diet dla jaraczewskich rajców. Nowe stawki zostały odłożone w czasie. Możliwe jednak, że temat wróci na początku kolejnej kadencji.

- *To nie ten czas...* - tak o zmianie decyzji w sprawie planowanych podwyżek diet mówią dziś radni z gminy Jaraczewo. Temat poruszaliśmy już na naszych łamach dwukrotnie.

Podczas jednej z ostatnich komisji zaprezentowano rajcom trzy propozycje nowych, wyższych stawek. Zgodnie z nimi diety mogły wzrosnąć od kilkudziesięciu do ponad 100 zł w przypadku członków komisji oraz o ponad 200 zł u wiceprzewodniczącego (dieta przewodniczącego miała pozostać bez zmian - pobiera on już bowiem najwyższą możliwą stawkę).

Ostatecznie z podwyżek nic nie będzie. Skąd nagle zmiana decyzji? - *To nie jest czas na takie rzeczy* - mówi wprost Edmund Kowalczyk. Jak zaznacza, osobiście nie ma nic przeciwko większym kwotom, ponieważ diety w Jaraczewie i tak są jednymi z mniejszych w okolicy,

## OBECNE DIETY JARACZEWSKICH RADNI



ale... - *Podajemy teraz trudne decyzje odnośnie szkół, podwyżek. Decydowanie o większych dietach w takim momencie nie powinno mieć moim zdaniem miejsca. Jeszcze ktoś uzna, że podwyższamy je sobie kosztem mieszkańców* - zaznacza. Jak zauważa, tego typu wnioski powinny być realizowane na początku kadencji, a nie w środku czy pod jej koniec.

Podobnego zdania jest radna Iłona Smolarek. - *Jeśli podwyżka, to na początku kadencji, przy nowym otwarciu. Na pewno nie teraz. Osobiście, w dobie trudnych problemów oświatowych, jestem przeciwna* - stwierdza. Tadeusz Pera uważa z kolei, że nie mógłby podjąć sprawy bez wcześniejszej konsultacji ze swoimi wyborcami. - *Osobiście jestem „za” nowymi stawkami, ale to oni muszą stwierdzić, czy mi się należy, czy nie* - mówi. Na inną kwestię zwraca też uwagę radna

Joanna Koźlik. - *Nie chcę operować nazwiskami, ale osoby, które się upominają o nierówne traktowanie, głosu w tej sprawie ostatecznie nie zajęły. Osobiście podtrzymuję moje stanowisko na „nie”* - tłumaczy. Tomasz Twardowski także wcześniej jasno wyrażał się, że obecne stawki i obecna forma wypłacania diet są satysfakcjonujące i nie ma potrzeby zmian. - *Uważam, że nie ma co kombinować np. z ryczałtami. Dla mnie sprawa jest prosta: jesteś na komisji, otrzymujesz dietę. Nie ma cię, nie otrzymujesz* - mówi obrazowo.

W związku z stanowiskiem większości rajców, temat zostaje na razie odłożony. Do kiedy konkretnie? Wszystko wskazuje na to, że w tej kadencji sprawa nie będzie już poruszana. - *Zostajemy na starych zasadach* - mówi wprost Roman Skrzypczak, przewodniczący rady w Jaraczewie.

(jan)

## Na basenie winda będzie najwcześniej jesienią

We wrześniu ubiegłego roku pisaliśmy o mieszkance Jarocina, która ze względu na pogarszający się stan zdrowia ma utrudniony dostęp do miejskiej pływalni. Zająć w wodzie były dla niej formą rehabilitacji, ale w związku z tym, że jest ograniczona ruchowo i korzysta z wózka inwalidzkiego, miała problem z dostaniem się do wody.

Matka niepełnosprawnej córki sugerowała wówczas, że rozwiązaniem mogłoby być zamontowanie na basenie specjalistycznej windy, która pozwala opuścić osobę do basenu. Burmistrz Adam Pawlicki przyznał wtedy, że spółka Jarocin Sport, która odpowiada za obsługę basenów, powinna doprowa-

dzić do zamontowania takiego urządzenia.

Zadzwoniliśmy do prezesa spółki Przemysław Musielaka, żeby zapytać, na jakim etapie są prace związane z kupnem i montażem urządzenia. - *Mogę zapewnić, że zostanie założona. Wybraliśmy już technologię, ale nie mamy jeszcze projektu. Została ona wpisana w plan naszych inwestycji przy okazji budowy basenu szkoleniowego* - wyjaśnia szef Jarocin Sport. - *Mam nadzieję, że zostanie zamontowana jeszcze w tym roku, ale nie mogę obiecać, czy na pewno dojdzie to do skutku. Jeśli już, to najwcześniej jesienią, a nie wiosną czy latem w trakcie wakacji* - dodaje. (bst)



## JAROCIN

### Spółki dadzą pieniądze na Zielony Zakątek



Wkrótce na osiedlu Zielony Zakątek w Roszkowie ma powstać infrastruktura, która umożliwi nabywcom działek budowę nowych domów

Nowe drogi, kanalizacja deszczowa, oświetlenie i sieć światłowodowa mają powstać w tym roku na osiedlu Zielony Zakątek w Roszkowie. To ostatni etap przygotowania tego miejsca pod zabudowę.

Działki położone na osiedlu znalazły już właścicieli. Do ich kupna zachęcało przede wszystkim to, że teren posiada miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego oraz uzbrojenie.

W pobliżu zalewu roszkowskiego wcześniej wybudowano plac zabaw, boisko do siatkówki plażowej i miejsce na ognisko.

Końcowy etap przygotowania osiedla pod zabudowę stanowi wykonanie infrastruktury drogowej z kanalizacją deszczową, oświetleniem i siecią światłowodową. Inwestycja realizowana będzie we współpracy trzech gminnych spółek: Jarocińskiego Funduszu

Poręczeń Kredytowych, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Zakładu Usług Komunalnych.

Łączny koszt wszystkich robót na osiedlu Zielony Zakątek szacowany jest na ponad 3 mln zł. JFPK wyasygnuje blisko 2 mln zł, PWiK - ponad 860 tys. zł, a ZUK - ponad 200 tys. zł. Wszystkie prace projektowo-budowlane mają być wykonane jeszcze w tym roku. (ann)

## ➤ NOWE MIASTO

### Walczą o zdrowe powietrze

W gminie Nowe Miasto coraz więcej osób angażuje się w walkę o to, by można było oddychać czystym powietrzem.

Od kilku miesięcy Jerzy Kwintkiewicz ze Stowarzyszenia „Środowisko Zdrowe dla Ludzi” prowadzi dyżur w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście - w piątki w godzinach od 11.00 do 12.00. Można zgłaszać się z różnymi kwestiami „środowiskowymi”. - *Obecnie planujemy stworzyć kilkusobową grupę, która może opracować konkretny plan działania i następnie nadzorować jego wprowadzanie w życie. W grupie powinni znaleźć się przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń oraz pracownik urzędu*

gminy - mówi Łukasz Kowalczyk, członek stowarzyszenia.

Organizacja zamierza pozyskać środki (również unijne) na wymianę pieców, termomodernizację budynków, ewentualnie montaż odnawialnych źródeł energii. Cały czas angażować się będzie w edukację mieszkańców. - *Im więcej będziemy o tym mówić, tym większa będzie świadomość mieszkańców i tym większe szanse, że już kolejny sezon grzewczy będzie wyglądał inaczej* - podkreśla Łukasz Kowalczyk. Zamierza opracować raport na podstawie badań przeprowadzonych na terenie gminy. Publikacja będzie udostępniana m.in. w szkołach. (akf)



Niepełnosprawni regularnie goszczą na jarocińskim basenie. Są nimi m.in. podopieczni Fundacji „Ogród Marzeń” (na zdjęciu)



## ▶ JAROCIN

## Powiat zabrał gminie 2 miliony złotych gmina powiatowi dużo więcej

4 miliony 300 tysięcy złotych zostało wycofane przez jarocińskich radnych z inwestycji na drogach powiatowych. Chodzi o przebudowę trzech dróg: Hilarów - Wola Książęca, Łuszczanów - Tarce oraz ulicy Szubianki w Jarocinie. Decyzja była odpowiedzią na podobne posunięcie ze strony rady powiatu.

Gmina Jarocin przy konstruowaniu budżetu na 2017 rok przeznaczyła ponad 4 mln zł na dofinansowanie inwestycji na drogach powiatowych. Po zmianie władzy w powiecie i wprowadzeniu istotnych poprawek do budżetu tego samorządu z wykazu planowanych do dofinansowania inwestycji drogowych na ten rok zniknął łącznik ulic Wrocławskiej, Bema oraz Śródmiejskiej w Jarocinie, na który powiat pod rządami poprzedniego starosty Bartosza Walczaka zamierzał przeznaczyć 2 mln zł. W odpowiedzi gmina Jarocin wycofała się z dofinansowania przebudowy trzech dróg powiatowych, aby odzyskane pieniądze przeznaczyć na załatwienie dziury po wycofanej dotacji z powiatu na nowy łącznik. Miejscy radni bez głosu sprzeciwu przychyliłi się do tych zmian.

ANNA KONIECZNA

### DOTACJE WYCOFANE PRZEZ GMINĘ JAROCIN:

**1 mln 800 tys. zł**

- przebudowa drogi powiatowej  
Hilarów - Wola Książęca

**1 mln 700 tys. zł**

- przebudowa drogi powiatowej  
Łuszczanów - Tarce

**800 tys. zł**

- przebudowa drogi powiatowej  
- ulicy Szubianki w Jarocinie



### FRAGMENT DYSKUSJI PODCZAS POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ JAROCINA, W KTÓREJ UDZIAŁ WZIĘLI:



**Paweł Adamkiewicz**,  
wiceprzewodniczący  
Rady Miejskiej  
Jarocina, sołtys  
Łuszczanowa



**Witosław Gibasiewicz**,  
wiceburmistrz  
Jarocina



**Ryszard Kołodziej**,  
radny Rady  
Miejskiej  
Jarocina

#### Paweł Adamkiewicz:

Ponieważ dwie z tych dróg, które miały być przebudowane (Hilarów - Wola Książęca i Łuszczanów - Tarce - przyp. red.) znajdują się bezpośrednio w moim okręgu wyborczym, chciałbym poznać uzasadnienie i czy powiat ma w swoim budżecie pieniądze na przebudowę tych dróg?

#### Witosław Gibasiewicz:

Analizując zapisy budżetu powiatu okazało się, że jedynymi środkami przeznaczonymi na przebudowę tych dróg są te przekazane w formie dotacji przez gminę Jarocin. Zauważyliśmy, że powiat bez uzgodnienia pozmięniał wszystkie zapisy dotyczące współdziałania z gminą Jarocin przy realizacji zadań. Wysłaliśmy z założenia, że pewne zadania, jeśli powiat nie chce ich realizować z nami, będziemy je wykonywać sami. Dlatego w przypadku tych dwóch dróg gmina Jarocin wystąpi z inicjatywą ich przejęcia, tak aby mogła je przebudować. Przypomnę tylko, że po przejęciu przez gminę od powiatu ulicy Zajęcej jesteśmy już po przetargu na wykonanie przebudowy tej drogi, której powiat nie był w stanie przez kilkanaście lat wykonać.

**P.A.:** Czy w takim razie w budżecie powiatowym na 2017 rok są jakiegokolwiek inwestycje drogowe planowane na terenie gminy Jarocin?

**W.G.:** Po analizie tego budżetu doszliśmy do wniosku, że powiat z własnych środków nie chce przeznaczyć żadnych pieniędzy na drogi powiatowe w gminie Jarocin.

Może to ulegnie zmianie. Na dzień dzisiejszy nie widzimy chęci ze strony powiatu utrzymania

struktury drogowej tak potrzebnej wszystkim, bo może nie wszyscy mieszkańcy powiatu korzystają z dróg w ościennych gminach, natomiast wszyscy korzystają z dróg powiatowych w gminie Jarocin.

#### Ryszard Kołodziej:

Czy gmina próbowała rozmawiać na ten temat z władzami powiatu, czy jest to reakcja na zmiany, jakie nastąpiły w powiecie?

**W.G.:** Z przykrością muszę stwierdzić, że nikt z obecnie rządzącej koalicji w powiecie nie pofatygował się z jakąkolwiek informacją o powodach rezygnacji ze wspólnych inwestycji z gminą Jarocin.

**R.K.:** Powiat jest po sąsiedzku, dzieli was tylko jedna kondygnacja (siedziba urzędu miejskiego i starostwa jest w jednym budynku przy al. Niepodległości - przyp. red.) i wejście albo zejście nie jest przecież takie trudne. Wystarczyło może tylko spytać.

**W.G.:** Dlatego zastanawiające jest, dlaczego nikt z nowych władz powiatu nie poinformował nas o zamiarze rezygnacji ze wspólnych zadań. (...) My wiemy, ile inwestycji zostanie wykonanych z budżetu gminy Jarocin i z czego będziemy mogli się rozliczyć przed mieszkańcami. Niech nowe władze powiatu też staną przed mieszkańcami i się wytłumaczą. Była już pierwsza próba zaproszenia władz powiatu na spotkanie z mieszkańcami w Łuszczanowie i Hilarowie. Niestety nikt się nie pofatygował.

**P.A.:** Razem z kolegą z rady sołeckiej udaliśmy się do nowego pana starosty, żeby go zaprosić na zebranie w Łuszczanowie. I powiem tak, pan starosta wysłuchał, ale nawet nie zapytał, o której godzinie jest to spotkanie. Od początku miał nas gdzieś i olał mieszkańców. Tak też przedstawiliśmy to na zebraniu.

## ▶ POWIAT

## Śmieci z Pleszewa trafią do Jarocina?

Przedstawiciele gminy Pleszew zwiedzili jarociński Zakład Gospodarki Odpadami. Wizyta związana była z możliwością przyłączenia się tej gminy do porozumienia międzygminnego w zakresie gospodarki śmieciowej, którego głównym udziałowcem jest spółka ZGO.

Porozumienie skupiające 17 samorządów z 6 powiatów powstało w 2008 roku. Efektem wspólnych działań była rozbudowa ZGO, dzięki której zakład stał się Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych. - ZGO jest największym w Wielkopolsce i jednym z największych w kraju przedsiębiorstw zajmującym się gospodarką odpadami - podkreślał w czasie spotkania z pleszewskimi samorządowcami Witosław Gibasiewicz, zastępca burmistrza

Jarocina.

Możliwości rozwojowe jarocińskiego zakładu powodują, że kolejne samorządy są zainteresowane przystąpieniem do międzygminnego porozumienia. Jednym z nich jest gmina Pleszew, która została dopisana do regionu VI w projekcie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami.

Współpraca Jarocina i Pleszewa w zakresie gospodarki odpadami miała zacząć się kilkanaście lat temu. Pierwszy plan wojewódzki w 2003 roku zakładał przynależność gminy Pleszew właśnie do regionu VI. W kolejnych założeniach zdecydowano, że Pleszew przyłączony zostanie do regionu IX, w którym obecnie działają dwie instalacje o statusie regionalnym: Ostrów Wlkp. i Kępno. - Dla Pleszewa najbliższą instalacją, pomijając wielkość i możliwości zakładu, jest nasza instalacja. Mamy więc możliwość powrotu do wcześniejszych rozmów i próby zmierzenia się ze współpracą w temacie współdziałania w zakresie gospodarki odpadami - podkreśla wiceburmistrz Gibasiewicz.

Projekt wojewódzkiego planu gospodarki odpadami czeka na opinię ministerstwa, a o jego ostatecznym kształcie zdecyduje sejmik województwa wielkopolskiego. Dopiero wówczas temat współpracy między gminami Jarocin i Pleszew w zakresie gospodarki odpadami może przybrać realne kształty.

## JAROCIN

## Urzędowe opłaty z dużą prowizją

Bank Zachodni WBK w Jarocinie zmienił warunki umowy na obsługę bankową gminy Jarocin. W związku z tym bank będzie pobierał opłatę za płatności w formie gotówkowej dokonywane na konta Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Opłata w wysokości 5 zł będzie obowiązywała od 1 maja. Płatności dokonywane w formie bezgotówkowej nadal będą bezpłatne.

Opłata wprowadzona przez bank ma zachęcić klientów do korzystania z kont bankowych. Dodatkowo, aby zachęcić do korzystania z możliwości obrotu bezgotówkowego WBK oferuje pomoc w założeniu konta i późniejszej jego obsłudze. W praktyce ma to wyglądać tak, że klient chcący zapłacić na przykład ratę podatku czy należność za śmieci, będzie mógł, tak jak do tej pory, uregulować je przy okienku bankowym bezpłatnie pod warunkiem, że wcześniej założy konto, na którym znajdują się środki wystarczające na pokrycie należności.

Osoby, które nie zdecydują się na regulowanie płatności bezgotówkowych, nadal będą mogły ich dokonywać w tym samym okienku bankowym gotówkowo, z tym, że z opłatą w wysokości 5 zł. - Zdajemy sobie sprawę z tego, że dla niektórych osób trudno jest przestawić się na nowe zasady zaproponowane przez bank, dlatego szukamy rozwiązania, które pozwoli im realizować płatności na dotychczasowych zasadach. Burmistrz Jarocina prowadzi rozmowy dotyczące uruchomienia punktu inkasenckiego, w którym będzie można dokonywać płatności gotówkowych i nie ponosić za to dodatkowych kosztów - zaznacza Agnieszka Stachowiak, skarbnik gminy Jarocin. Jednocześnie zapewnia, że na wsiach mieszkańcy nadal będą mogli płacić gotówką u sołtysa i nie będą za to ponosić żadnych opłat.

(ann)



Pleszewscy samorządowcy byli pod wrażeniem rozmachu, z jakim rozwija się Zakład Gospodarki Odpadami

# Izby Rolnicze chcą mieć wpływ na sprzedaż państwowej ziemi

**Funkcjonowanie Rad Społecznych przy oddziałach terenowych Agencji Nieruchomości Rolnej - zdaniem samorządu rolniczego - musi być określone przepisami prawa.**

Krajowa Rada Izb Rolniczych złożyła wniosek do ministra rolnictwa o zwiększenie kompetencji izb rolniczych przy obrocie ziemią rolniczą na wzór francuski. Według rolników izby rolnicze powinny być partnerem dla nowo powstałego podmiotu, jakim będzie Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w kontekście decydowania o państwowych gruntach rolnych.

Decyzję o wniosku izby rolnicze podjęły po spotkaniu z prezesem Agencji Nieruchomości Rolnych Waldemarem



Fot. Piotr Sikora - Fotolia.com

Humięckim oraz dyrektorami OT ANR, które odbyło się 12 stycznia w Piotrkowie Trybunalskim. Według prezesa ANR Rady Społeczne działające przy ANR są jedynie ciałem doradczym-opiniującym, a ich działalność nie

jest konieczna przy gospodarowaniu Zasobem Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zasady oceny kryteriów ofert pisemnych w przetargach ograniczonych na dzierżawę albo sprzedaż zależą jedynie od wyniku matematycz-

nego, a czynnik społeczny, jakim są Rady Społeczne, nie musi być brany pod uwagę przez ANR. To zdaniem izb rolniczych powinno się zmienić.

Wiele wątpliwości rolników budzi również praca samych Rad Społecznych. - *Brak jest jednolitych regulaminów funkcjonowania Rad Społecznych przy Dyrektorach OT ANR. Na posiedzeniach Rady Społecznej nie jest wymagane quorum, co powoduje, że często wystarczy tylko jeden przedstawiciel Rady Społecznej, aby było ważne posiedzenie* - podaje KRIR.

## O ziemi i hodowli

Kilka tematów zaplanowano na forum rolnicze powiatu jarocińskiego. Spotkanie odbędzie się 3 marca w sali wiejskiej w Stęgoszy, początek o godz. 10.00.

(era)

### TEMATY SPOTKANIA:

- ▶ działania w zakresie bioasekuracji, w szczególności w gospodarstwach trudniących się hodowlą trzody chlewnej i drobiu,
- ▶ działania uruchamiane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020,
- ▶ możliwości zagospodarowania nieruchomości z zasobu ANR na terenie powiatu jarocińskiego oraz prywatny obrót ziemią rolną,
- ▶ działania podejmowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Agencję Rynku Rolnego,
- ▶ produkty bankowe i ubezpieczeniowe w otoczeniu rolnictwa, promocja produkcji żywności,
- ▶ bieżące sprawy dotyczące funkcjonowania rolnictwa oraz innych ważnych dla rolników zagadnień.

## Będą rozszerzone badania nad soją

**Szykują się zmiany w systemie prowadzenia badań odmianowych soi. W tej sprawie obyło się już spotkanie w Centralnym Ośrodku Badania Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej.**

Wzięli w nim udział: przedstawiciel Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych - Krzysztof Gawęcki, przedstawiciel Stowarzyszenia Donube Soja-Organization - Przemysław Gawlas, dwunastu reprezentantów krajowych i zagranicznych firm hodowlanych i hodowlano-nasiennych zajmujących się hodowlą i sprzedażą na naszym rynku materiału siewnego odmian soi, a także dyrekcja i specjaliści centrali COBORU.

Zebrani poparli inicjatywę COBORU poszerzenia badań odmianowych z soją. Uzgodniono główne

założenia nowego rozszerzonego systemu badań porejestrowych (PDO) soi, który będzie obowiązywał od najbliższego sezonu. Jego ostateczna wersja zostanie opracowana w najbliższym czasie i przekazana zainteresowanym.

Zmiana systemu PDO, polegająca na poszerzeniu dotychczasowych badań odmianowych tego gatunku w naszym kraju, ma na celu zdobycie wiedzy nad możliwością wdrożenia jego uprawy w różnych rejonach naszego kraju. - *W dalszej kolejności określenia przydatności do uprawy poszczególnych odmian znajdujących się na naszym rynku*

*nasiennym i rekomendacji najlepszych z nich do praktyki rolniczej* - informuje COBORU.

Jego przedstawiciele uważają, że potrzeba modyfikacji, prowadzonych dotychczas w ograniczonym zakresie badań porejestrowych soi, wynika z potencjalnie rosnącej roli tego gatunku w kontekście poprawy bilansu krajowego białka paszowego. Wynika to również z rozmów i postulatów złożonych m.in. przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW), Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (KZPRiRB), Stowarzyszenie Donau Soja.

## FINANSE

### Pieniądze na zakup loszek, bydła mięsnego i rekompensaty

Trwają konsultacje społeczne i uzgodnienia międzyresortowe nad projektem rozporządzenia w sprawie pomocy dostosowanej dla producentów mleka i rolników w innych sektorach hodowlanych.

Jak podało ministerstwo rolnictwa, do konsultacji społecznych trafiło rozporządzenie Rady

Ministrów, które określa zasady wsparcia m.in. hodowców bydła mlecznego i trzody chlewnej. Na środki unijne w ramach tego programu czekają m.in. producenci świń z terenów objętych restrykcjami w związku z ASF. Do nich mają trafić chociażby rekompensaty za sprzedaż tuczniaków po niższej cenie.

### W PROJEKIE ROZPORZĄDZENIA PRZEWIDUJE SIĘ PRYZNANIE POMOCY FINANSOWEJ:

1. Producentowi mleka w formie refundacji kosztów zakupu jatek hodowlanych ras mięsnych lub buhaja czystorasowego rasy mięsnej, aby umożliwić producentowi przejście na produkcję bydła mięsnego.
2. Producentowi świń w formie refundacji kosztów zakupu loszek hodowlanych lub knurów hodowlanych.
3. Producentowi świń, który utrzymywał świnię na obszarach objętych restrykcjami w związku z afrykańskim pomorem świń (ASF), wyznaczonych w części I, II lub III załącznika do decyzji Komisji 2014/709/UE, w formie refundacji kosztów zakupu jatek hodowlanych ras mięsnych lub buhaja czystorasowego rasy mięsnej, aby umożliwić producentowi przejście na produkcję bydła mięsnego.
4. Producentowi świń, który utrzymywał świnię na obszarach objętych restrykcjami z tytułu ASF, wyznaczonych w części II lub III załącznika do decyzji 2014/709/UE oraz w decyzjach Komisji 2016/1367 lub 2016/1406, w formie rekompensat z tytułu niższych cen sprzedanych świń.

### Stawki zwrotu za paliwo w 2017 r.

Będzie można ubiegać się o dopłatę do rolniczego paliwa. Nabór wniosków ruszył 1 lutego i potrwa do końca miesiąca.

Rolnicy, którzy chcą się ubiegać w gminach o zwrot części kosztów poniesionych na zakup paliwa do ciągników rolniczych, powinni zbierać faktury za zakupiony olej napędowy i przedstawić je w danej gminie (w zależności od położenia gruntów rolnych) w terminie od 1 lutego 2017 r. do 28 lutego 2017 r. Będzie

można ubiegać się o zwrot podatku za faktury z okresu od 1 sierpnia 2016 r. do 31 stycznia 2017 r.

Minister rolnictwa poinformował także o drugim okresie przyjmowania rachunków. W terminie od 1 sierpnia 2017 r. do 31 sierpnia 2017 r. rolnik może okazać się fakturami stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego 2017 r. do 31 lipca 2017 r. w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2017 r.

### Limit zwrotu podatku akcyzowego w 2017 r. wynosi 86,00 zł \* ilość ha użytków rolnych

#### PIENIĄDZE WYPŁACANE BĘDĄ W TERMINACH:

- 3 - 28 kwietnia 2017 r. w przypadku złożenia wniosku w pierwszym terminie
- 2 - 31 października 2017 r. w przypadku złożenia wniosku w drugim terminie

gotówką w kasie urzędu gminy lub miasta, albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku. Jak podaje ministerstwo rolnictwa, kwotę zwrotu podatku akcyzowego ustala się jako iloczyn ilości oleju napędowego zakupionego do produkcji rolnej oraz stawki zwrotu do 1 litra określonej w rozporządzeniu Rady Ministrów, która wynosi 1 zł. Zgodnie z wymogami kwota zwrotu podatku nie może być wyższa niż kwota stanowiąca iloczyn stawki zwrotu na 1 litr oleju napędowego (1,00 zł/l), liczby 86 oraz powierzchni użytków rolnych będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego, wskazanej w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne według stanu na dzień 1 lutego danego roku. Oznacza to, że rolnik może okazać się fakturami na kupno 86 litrów oleju napędowego na jeden hektar. Wówczas za każdy hektar otrzyma 86 zł zwrotu.

# Potrzebujesz nieodpłatnej pomocy prawnej?

W ramach systemu nieodpłatnej pomocy prawnej w powiecie jarocińskim funkcjonują trzy punkty świadczące takie usługi.

W dwóch porad prawnych udzielają adwokaci i radcowie prawni na podstawie umów

zawartych z powiatem jarocińskim. Natomiast prowadzenie trzeciego punktu powierzone zostało organizacji pozarządowej wyłonionej w konkursie ofert - w 2017 r. jest to Stowarzyszenie Wsparcia Obywatelskiego „Jacy Tacy”

z Ćmińska (wieś położona w województwie świętokrzyskim, w powiecie kieleckim, w gminie Miedziana Góra).

Punkty Nieodpłatnej Pomocy Prawnej pracują 4 godziny dziennie przez 5 dni w tygodniu. (ann)

## Harmonogram pracy Punktów Nieodpłatnej Pomocy Prawnej na terenie powiatu jarocińskiego w 2017 r.

PUNKT NR	LOKALIZACJA	DNI I GODZINY DZIAŁANIA PUNKTU	PODMIOT PROWADZĄCY PUNKT
1	JAROCIN w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarocinie al. Niepodległości 10 - 12, 63-200 Jarocin, parter, pokój nr 20	Poniedziałek 11.00 - 15.00 Wtorek 16.00 - 20.00 Środa 11.00 - 15.00 Czwartek 16.00 - 20.00 Piątek 11.00 - 15.00	Powiat Jarociński dyżury pełnią radcowie prawni: Małgorzata Sikorska Karolina Rybczyńska Małgorzata Martuzalska Przemysław Borkowski Izabela Ozdowska-Chojnacka
2	JAROCIN w siedzibie Jarocińskiego Ośrodka Kultury w Jarocinie Plac Festiwalu Muzyki Rockowej 1 63-200 Jarocin, I piętro, pokój nr 33	Wtorek 13.00 - 17.00 Środa 16.00 - 20.00 Czwartek 13.00 - 17.00 Piątek 9.00 - 13.00	Powiat Jarociński dyżury pełnią adwokaci: Justyna Gulcz-Cuprych Katarzyna Szymańska-Bąkiewicz Agnieszka Gulcz Alina Tamawska Jakub Michalski
	JARACZEWO w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie, ul. Jarocińska 7, 63-233 Jaraczewo, parter, pokój nr 7	Poniedziałek 12.00 - 16.00	Marcin Sysiak Agnieszka Gulcz
3	JARACZEWO w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie, ul. Jarocińska 7, 63-233 Jaraczewo, parter, pokój nr 7	Środa 10.00 - 14.00	Organizacja pozarządowa - Stowarzyszenie Wsparcia Obywatelskiego „Jacy-Tacy” z Ćmińska
	KOTLIN w siedzibie Domu Kultury w Kotlinie, ul. Powstańców Wielkopolskich 3a, 63-220 Kotlin, I piętro, pokój stowarzyszeń	Poniedziałek 9.00 - 13.00 Czwartek 10.00 - 14.00	
	ZERKÓW w siedzibie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żerków, ul. Wiosny Ludów 1a, 63-210 Żerków, parter, pokój nr 1	Wtorek 13.00 - 17.00 Piątek 12.00 - 16.00	

## ► Darmową pomoc prawną - na etapie przedsądowym - może otrzymać osoba, która:

- w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej uzyskała świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej i wobec której w tym okresie nie wydano decyzji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia,
  - posiada ważną Kartę Dużej Rodziny, o której mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny,
  - uzyskała zaświadczenie, o którym mowa w ustawie o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego,
  - posiada ważną legitymację weterana albo legitymację weterana poszkodowanego, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa,
  - nie ukończyła 26 lat,
  - ukończyła 65 lat,
  - w wyniku wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej znalazła się w sytuacji zagrożenia lub poniosła straty,
  - jest w ciąży (nieodpłatna pomoc prawna jest udzielana w zakresie związanym z ciążą i urodzeniem dziecka, w szczególności praw rodzicielskich i uprawnień pracowniczych).
- Warunki nie są wymagane łącznie.

## ► Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje:

- poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach
- wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego,
- pomoc w sporządzeniu projektu pisma w zakresie niezbędnym do udzielenia pomocy z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowo-administracyjnym,
- sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

**Nieodpłatna pomoc prawna dotyczy:** prawa pracy, przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej, prawa cywilnego, prawa karnego, prawa administracyjnego, prawa ubezpieczeń społecznych, prawa rodzinnego oraz prawa podatkowego z wyłączeniem spraw podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pomoc nie obejmuje spraw z zakresu prawa celnego, dewizowego, handlowego i działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowywania do jej rozpoczęcia.

## INTERWENCJA (62) 749 86 49

### Pojemniki na popiół będą za miesiąc

Mieszkańcy Roszkowa i Dąbrowy ciągle nie mają pojemników do segregacji popiołu, choć Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie miał je dostarczyć w ubiegłym tygodniu.

Mieszkańcy czekali na kubły 14 lutego, bo tak poinformowano w harmonogramie. A tu „Ani widu, ani słychu. Coś mi mówi, że raczej nie będzie tych koszy. Taka akcja, artykuł o terminie dostarczenia, tylko ZGO nie stanęło na wysokości zadania” - pisze w komentarzu jeden z czytelników na portalu jarocinska.pl.

Władze spółki zapewniają, że pojemniki niedługo trafią do mieszkańców Roszkowa i Dąbrowy. „Powodem ich niedostarczenia jest wina producenta, który miał jakieś problemy na linii produkcyjnej i dostarczył nam tylko część zamówionych pojemników. W związku z tym setki obu miejscowości zostali poinformowani przez naszego pracownika, że pojemniki dotrą z opóźnieniem. Mieszkańcy otrzymają pojemniki w ciągu miesiąca” - czytamy w odpowiedzi, którą dostaliśmy od spółki.

Harmonogram dostarczenia pojemników na popiół został opracowany do 14 lutego, a więc do dnia planowego przekazania ich mieszkańcom Roszkowa i Dąbrowy. To ostatnie miejscowości w gminie Jarocin, które nie zostały jeszcze obsłużone.

Władze spółki tłumaczą, że pojemniki cieszą się znacznie większym zainteresowaniem, niż można to było przewidzieć. „Popiół chcę segregować też osoby, które nie segregują pozostałości odpadów, a pojemniki docelowo były przeznaczone dla osób deklarujących ich sortowanie” - czytamy dalej.

Część winy ponoszą także mieszkańcy. Jak sugerują przedstawiciele spółki, nie wszyscy byli uczciwi. Niektórzy wzięli po dwa pojemniki, mimo że darmowy przysługiwał im tylko jeden. „Spora część tych osób została już zidentyfikowana i pojemniki są odzyskiwane” - dowiadujemy się z pisma.

W przypadku, gdyby ktoś z mieszkańców nie dostał jeszcze pojemnika, a jego miejscowość została już obsłużona, należy odebrać go samemu w siedzibie ZGO bądź zgłosić się do spółki i poprosić o dowieszenie. „Jeżeli mieszkaniec nie jest w stanie odebrać pojemnika, w uzasadnionych przypadkach nasz pracownik jest go w stanie dostarczyć pod wskazany adres. W przeciwnym wypadku trzeba poprosić o pomoc np. członka rodziny bądź sąsiada” - czytamy w odpowiedzi przysłanej nam przez spółkę. (bst)

**6.200 pojemników** rozdano do tej pory **ok. 300 kubłów** jest jeszcze potrzebnych **230 pojemników** trafi do mieszkańców Roszkowa i Dąbrowy **ok. 50 kubłów** ma trafić do osób, które zadeklarowały, że potrzebują więcej niż jeden pojemnik

## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

### Gość w dom - Bóg w dom, czyli o braku wody

Powiedzenie to znam dobrze z dzieciństwa. Było ono bardzo na czasie, zwłaszcza że goście przybywali wtedy niezapowiedzianie. Dzisiaj, w dobie, gdy każdy domownik ma swój telefon, nie wypada wpaść zniemacka i próbować tłumaczyć się brakiem możliwości uprzedzenia. Mój gość - dobra koleżanka przyjechała do mnie pociągiem po tym, jak zapowiedziała swoją wizytę o wiele wcześniej. Miałyśmy spotkać się, porozmawiać o starych karabinach do późna w nocy, a następnego dnia zadbać o to, aby koleżanka zdążyła na poranny pociąg do Poznania.

Rozmawialiśmy przednio i obudziliśmy punktualnie. Ja zabrałam się za przygotowanie pożegnającego śniadania, a koleżanka polecała do łazienki się myć. Nie trwało długo, a drzwi łazienki otworzyły się na oścież. Zobaczyłam w nich rozczochraną znajomą i usłyszałam jej zrezygnowany głos: - Anka, nie ma

wody... E tam, co ona gada, pomyślałam, przecież czasy, że zakręcano bez uprzedzenia wodę już się dawno skończyły. Dzisiaj jest pełna kultura: ogłoszenia z zapowiedzią przerw w dostawie wody czy prądu, przeprosiny za zakłócenia to jest standard. Tak myślałam, ale tego wspomnianego dnia przydarzył nam się wyjątek. Odkręciłam kran w kuchni i obie usłyszałyśmy wyraziste charczenie z rury: hhhh-hrrrrr....

Co to robiliśmy w takiej sytuacji, gdy byłam mała? Ano lecieliśmy z garnkiem do piwnicy, gdzie rury położone są niżej. Chwyciłam garnek, poleciałam do piwnicznego kranu, aby po jego odkręceniu usłyszeć znane już tego poranka: hhhh-hrrrrr.... Pamiętam, że w podobnej sytuacji kilka lat temu topiliśmy śnieg, ale w tym roku nie było go nawet na lekarstwo. Moja koleżanka z fryzurą iście po-nocną, przebiegała z nogi na nogę i spoglądała

z troską na zegarek. Jej pociąg miał odjeżdżać za ok. godzinę. - A może ja pójdę się umyć na basen? - zastanawiała się głośno znajoma. Ten rachunek czasowy absolutnie się nie zgadzał. Potrzebna była alternatywa nie na basenie, a w domu i to szybko. Rozejrzałam się intensywnie po kuchni i doznałam olśnienia: woda do podlewania kwiatów! Wprawdzie trochę odstana, ale za to całe 2 litry. Kolejny ratunek nazywał się woda destylowana. Znowu 2 litry. Wody mineralnej miałam 2 butelki po 1,5 litra. Wszystkiego razem 7 litrów, które uzupełniłam jednym litrem z czajnika. Nie trwało długo i już niosłam w stronę łazienki 8 litrów letniej wody, aby w dosłownym tego słowa znaczeniu „zmyć koleżance głowę”.

Mycie poszło sprawnie: najpierw zmoczenie włosów, potem ich umycie, a następnie splukanie. Dobrze, że koleżanka ma włosy nie jak nimfa, a raczej mojej długości, bo tym spo-

sobem wygospodarowałyśmy jeszcze ok. 1,5 litra na mycie zębów i rąk po szybkim śniadaniu. Na dworzec podjechalśmy z piskiem opon. Przy pożegnaniu nie było czasu, ale za to wieczorem zdzwoniliśmy się, aby wspólnie podsumować nasze spotkanie.

Na pewno było miło, na pewno spotkamy się niebawem ponownie i na pewno spotkanie to nauczyło nas czegoś. A czego? Ano przede wszystkim tego, czego uczyć się dzieci w szkole: woda jest naszym skarbem, a my go często nadużywamy. Nigdy wcześniej przed umyciem włosów koleżanki nie pomyślałam, a gdybym pomyślała to i tak bym nie uwiaryła, że można się umyć w tak małej ilości wody. Oczywiście pod warunkiem, że mamy tę małą ilość do dyspozycji.

Gość w dom - Bóg w dom, zwłaszcza jeżeli wizyta nas czegoś nauczy, tak jak to było w moim przypadku.



Pani  
Dominice Kaczmarek  
najszczerze wyrazy współczucia  
i słowa wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

## OJCA

składa  
Rajmund Banaszyński  
Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie  
oraz Radni Rady Miejskiej

Koleżance  
Dominice Kaczmarek  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

## TATY

składają  
współpracownicy  
z Urzędu Miejskiego w Jarocinie

*Śmierć przychodzi cicho. Niezapowiedziana, nieproszona.  
Nigdy nie ma na nią odpowiedniej chwili,  
jest zawsze gościem nie na czas....*

Radnej Rady Miejskiej w Jarocinie  
Pani Danucie Maćkowiak  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

## MAMY

składają

Rajmund Banaszyński  
Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie

Adam Pawlicki  
Burmistrz Jarocina

Wszystkim, którzy w tak bolesnych  
dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal,  
okazali wiele serca i życzliwości  
oraz uczestniczyli we Mszy św.  
i ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

## MARIANNY ŚWIDERSKIEJ

Rodzinie, Proboszczowi parafii św. Marcina,  
księdzu Łukaszowi Ograbkowi  
lekarzom i personelowi Szpitala Powiatowego  
w Jarocinie, Przyjaciółom, Delegacjom, Sąsiadom  
oraz Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” s.c.

serdeczne podziękowania  
składa  
Danuta Maćkowiak

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci naszej Sąsiadki

ś. † p.

## MARIANNY ŚWIDERSKIEJ

Danucie i Jerzemu Maćkowiakom oraz ich najbliższym  
składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Beata i Piotr  
Piotrowiczowie

*W momencie śmierci bliskiego uderza  
człowieka świadomość niczym  
nie dającej się zapęścić pustki*

ks. Józef Tischner

Pani Dominice Kaczmarek  
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

## OJCA

składa  
Adam Pawlicki  
Burmistrz Jarocina

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami  
smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli  
we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

## MARIANA GRZEBYSZAKA

podziękowania składa  
żona

Serdeczne podziękowania ks. proboszczowi Piotrowi Dobakowi,  
p. organiście Jackowi Andrzejewskiemu, firmie pogrzebowej  
„Marciniak”, restauracji „Klubowa” za profesjonalną obsługę, rodzi-  
nie, sąsiadom, delegacjom i wszystkim, którzy uczestniczyli w ce-  
remonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli kwiaty, za słowa  
wsparcia w trudnych chwilach niespodziewanego odejścia naszego  
drogiego męża, ojca, dziadka i pradziadka

ś. † p.

## MARIANA KEMPY

składa  
żona z rodziną

„Dla świata byłaś tylko cząstką, dla nas całym światem...”

Serdeczne podziękowania księdzu kanonikowi Tadeuszowi Malchrowiczowi,  
rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie pogrzebowej  
„Jezierski” i wszystkim, którzy w tak bolesnych chwilach dzielili z nami smutek  
i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości oraz  
tak licznie uczestniczyli w mszy pogrzebowej, złożyli wieńce i kwiaty, ofiaro-  
wali intencje mszalne i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

## JADWIGĘ STRZELCZYK

Mąż i dzieci z rodzinami

## ZATRZYMAJ SIĘ

WOJCIECH ŁOKIETEK  
l. 74 (Wola Książęca)

EDMUND GIL  
l. 89 (Wysogotówek)

DANIELA STANISŁAWIAK  
l. 70 (Szyptów)

KRYSZYNA CICHON  
l. 72 (Kłęka)

TADEUSZ DUDEK  
l. 77 (Raszewy)

WŁADYSŁAWA PAŃCZAK  
l. 84 (Paruchów)

ZYGMUNT SKIBA  
l. 77 (Kretków)

PIOTR JANIAK  
l. 66 (Jarocin)

ZENON BAZELAK  
l. 82 (Potarzyca)

JÓZEF MAĆKOWIAK  
l. 79 (Chrzan)

BOŻENA NAWROT  
l. 54 (Kotlin)

JÓZEF WASZAK  
l. 93 (Szczonów)

CZESŁAW PAWLAK  
l. 80 (Jarocin)

MARIANNA ŚWIDERSKA  
l. 91 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych  
składamy wyrazy współczucia

## Czym jest gromnica?

Czterdzieści dni po Bożym  
Narodzeniu w Kościele kato-  
lickim obchodzone jest święto  
Ofiarowania Pańskiego, po-  
tocznie nazywane Matki Bo-  
żej Gromnicznej w nawiązaniu  
do obrzędu błogosławieństwa  
świec. - *Dzisiaj przynieśliśmy do  
kościola świece, które zapalo-  
ne dają światło. Stary Symeon  
mówi o Jezusie, że jest „swia-  
tłem na oświecenie pogan”. (...)*  
*Ciemnością w naszym życiu jest  
też grzech. A Jezus jest w stanie  
rozjaśnić wszystkie nasze ciem-  
ności. Niektórzy dorośli przynieśli  
świece, które nazywa się gromni-  
cami. Symbolizują one Maryję,  
a ich światło - Jezusa Chrystusa.*  
*Kiedy ktoś umiera, to daje mu się  
ją w ręce, aby światło gromnicy  
przeprowadziło go do światłości  
wiekuistej z Bogiem - wyjaśnił  
ksiądz kanonik Rafał Sobieraj,  
administrator parafii Chrystusa  
Króla w Jarocinie podczas mszy  
św., z udziałem dzieci, które  
w maju przystąpią do Pierwszej  
Komunii Świętej. (Is)*

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR  
CAŁODOBOWY  
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA  
KOMPLEKSOWA  
OFERTA USŁUG  
CMENTARNO-  
POGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE  
POMNIKI

## CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

## KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GDNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

**Dlaczego zdecydowałeś się brać udział w wyścigach przełajowych?**

**Bartek Mikler:** Uważam, że jest to najbardziej widowiskowa dyscyplina kolarstwa. Poza tym nie lubię jeździć w największych upałach, a te zawody są rozgrywane m.in. jesienią, kiedy temperatura nie jest już tak wysoka. Nie przeszkadza mi natomiast ściganie się w okolicach „zera”.

**Przełaje to specyficzna dyscyplina. Na trasie jest mało miejsca, zakręty są często bardzo trudne. Jakie umiejętności są potrzebne w takich warunkach?**

**Bartek:** Trzeba być bardzo dobrze wyszkolonym technicznie, a ja jestem pod tym względem świetnym zawodnikiem. Samo pokonywanie przeszkód też jest trudne.

**Czasem trzeba zejść z roweru.**

**Bartek:** Wystarczy, że straci się sekundę na rundzie, kiedy w wyścigu jest ich dziesięć i już robi się bardzo duża strata. Dlatego trzeba mieć dobrze wyćwiczone pokonywanie przeszkód nie schodząc z roweru.

**Jak się przygotowujecie do wyścigów? Korzystacie z gotowych tras?**

**Bartek:** Przed sezonem biorę grabie, idę do lasu i przygotowuję sobie przeszkody.

**W Jarocinie?**

**Bartek:** Tak. W lasku na Ługach, niedaleko Kotlina trenujemy na łące, gdzie są techniczne zakręty, a na górze Śmiełowskiej robimy siłę. Poza tym jeździmy też w góry na przykład do Szklarskiej Poręby.

**Ta słynna górka w Śmiełowie to też dobry element treningu dla kolarzy szosowych.**

**Przemek Kuświk:** Dlatego trenujemy tam razem. Ja zdecydowanie bardziej wolę szosę. Jestem sprinterem i potrafię dobrze jeździć na czas. Swoją przygodę z rowerem zacząłem od przełajów właśnie. Jeździłem też w kolarstwie górskim, ale najlepiej szło mi na szosie i dlatego zostałem przy tym. Poszedłem do KTK Kalisz i okazało się, że to był najlepszy wybór.

**Można tak powiedzieć patrząc chociażby na twoje sukcesy.**

**Przemek:** Dokładnie. W końcu zostałem sześciokrotnym mistrzem Polski. Wygrałem wiele wyścigów i puchary Polski wyższej rangi. Od 2017 roku jeżdżę w młodzieżowej drużynie KS Mostostal Puławy.

**Dlaczego zdecydowałeś się zmienić klub na KS Mostostal Puławy?**

**Przemek:** Miałem okazję przejść do wyższej zawodowej grupy i skorzystałem z tego. Teraz będę mógł się utrzymywać z jazdy na rowerze. Miałem też zagraniczne oferty, ale łącząc jeszcze kolarstwo ze szkołą i nie chciałem tego zmieniać. Mam propozycję, żeby spróbować w innym kraju za rok czy dwa i pewnie się na to zdecyduję, bo kolarstwo w innych krajach stoi na wyższym poziomie niż w Polsce.

**Tworzy nam się w Jarocinie zagłębie kolarskie.**

**Bartek:** To prawda. Maciej Paterski promuje ten sport i Jarocin na szosie, Szymon Krawczyk i Julita Jagodzińska na torze. Jest też mój brat Szymon, który startował w kategorii cycloSPORT, no i my.

**Kolarstwo, a tym bardziej przełaje, to niszowa dyscyplina. Kibice są już pewnie znają.**

**Bartek i Przemek przyjaźnią się ze sobą i często razem trenują**



Fot. Archiwum Bartosza Miklera

## Kolarze biorą grabie, idą do lasu i budują przeszkody

➤ To był udany sezon dla młodych kolarzy z Jarocina. Przemysław Kuświk i Bartosz Mikler wielokrotnie stawali na podium podczas wyścigów szosowych i przełajowych.



### ▶ PRZEMYSŁAW KUŚWIK

Kolarz szosowy i przełajowy. Wielokrotny mistrz Polski i zwycięzca wielu zawodów. W przeszłości występował w zespole KTK Kalisz, a od 2017 roku jeździ w młodzieżowej drużynie KS Mostostal Puławy.

**Sukcesy w 2016 roku:** Mistrzostwo Polski w Kolarstwie Torowym (drużynowo na 4.000 m), Mistrzostwo Polski w jeździe drużynowej na czas (szosa), zwycięstwo w Pucharze Polski ze startu wspólnego w Grudziądzu, wygrana w Pucharze Polski w jeździe indywidualnej na czas w Koziegłowach, zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski 2016 w kolarstwie szosowym.

**Przemek:** Kibiców nie jest zbyt wielu, ale są bardzo zaangażowani. Podczas Mistrzostw Polski w Sławnie chciałem walczyć o medal, ale po upadku miałem chwilę zwątpienia i myślałem o przerwaniu wyścigu. Jednak kibice zaczęli skandować „Kuświk! Kuświk!” Wsiadłem na rower i pojechałem dla nich. Zająłem 10. miejsce.

**Kibice są zżyci z zawodnikami?**

**Bartek:** Bardzo. Przyjeżdżają często nie tylko dla samych zawodów, ale poszczególnych kolarzy.

**Są też fani z Jarocina?**

**Przemek:** Za mną jeździ bardzo duża jarocińska grupa przełajowa. Za Maciejem Paterskim tak samo. Mają flagi i nasze zdjęcia, widzą ich na trasach.

**Spotykacie się z nimi?**



### ▶ BARTOSZ MIKLER

Reprezentant MUKS Victoria Jarocin Helman Sport. Ma za sobą bardzo udany sezon, w którym był jednym z najlepszych zawodników w Polsce i praktycznie nie wypadł poza pierwszą piątkę. Oprócz startu w zawodach jest także trenerem i szkoli młodych zawodników w Jarocinie.

**Sukcesy w 2016 roku:** Zwycięstwo w Pucharze Polski w Bytowie w kategorii elity mężczyzn, srebrny medal Pucharu Polski w Rzeniszowie, 36. na MŚ w Belgii, trzecie miejsce w Pucharze Słowacji, w Pucharze Polski w Hucisku i Mikołowie. Drugi w Pucharze Polski w Nielubi i Żaganie, a także trzeci w Super Pucharze Polski w Gościńcinie oraz Pucharze Polski w Katowicach.

**Przemek:** Tak. Robimy spotkania, na koniec sezonu wspólne ognisko itd.

**Bardzo rodzinna atmosfera.**

**Bartek:** Można to tak nazwać. Kiedy byłem na mistrzostwach świata, atmosfera była nie do opisanego, ale w tym roku nie udało mi się zakwalifikować do tych zawodów. W zeszłym roku broniełem koszulki w kategorii U-23, ale opona mi

spadła, miałem daleko do boksu i zanim dobiegłem, już nie było sensu kończyć wyścigu. Jednak trener kadry zdecydował, że pojedę. Zająłem 36. miejsce, co nie jest superwynikiem, ale Polacy jeżdżą gorzej od zawodników z zachodnich krajów.

**Francja, Belgia, Holandia. Tam kolarstwo jest sportem narodowym.**

**Przemek:** Dokładnie. Tam ludzie zaczepiają kolarzy na ulicy, proszą o autograf, przepuszczają na pasach, kiedy robimy trening. Pamiętam, że po wygraniu jednego z wyścigów w Chorwacji, następnego roku podeszła do mnie pani, która miała moje zdjęcia. Powiedziała, że widziała mnie w poprzednim roku i chciała autograf. To było bardzo miłe.

**Jesteście młodzi i dopiero wchodzić do seniorskiego kolarstwa. Utrzymujecie kontakt z bardziej utytułowanymi zawodnikami?**

**Bartek:** Widuję się czasem z Markiem Konwą (jednym z najlepszych kolarzy górskich i przełajowych w Polsce - przyp. red.). To dobry przyjaciel. Zawsze zatrzyma się, pogada, doradzi. Na wyścigach nie ma tak, że on jest ważniejszy ode mnie. Nikt nie epatuje wyższością. Jesteśmy jedną wielką rodziną.

**Przemek:** Kiedy jeździmy w peletonie, wszyscy ze sobą rozmawiają. Niektóre etapy mają ponad 150 km, więc trudno nie rozmawiać w takiej sytuacji, kiedy duża grupa zawodników jedzie obok siebie.

**Ten sezon był dla was udany?**

**Bartek:** To był bardzo równy sezon. Nie schodziłem z Top 5, pokazywałem równą formę. Miałem wziąć udział w wyścigach zagranicznych, ale nie wyszło głównie z powodów finansowych. Mamy sponsorów, którzy zapewniają nam sprzęt, ale kłopot jest z pokryciem kosztów transportu i zakwaterowania. Te koszty pokrywa klub albo my jako zawodnicy dokładamy się z tego, co wygramy na wyścigach.

**Przemek:** Też bardzo dobrze oceniam swój sezon, a najbardziej zapadła mi w pamięć jazda indywidualna na czas podczas Pucharu Polski w Koziegłowach. To było tydzień przed mistrzostwami Polski. Stawili się wszyscy najlepsi zawodnicy i bardzo mi zależało na tym wyścigu, choć trasa nie do końca mi odpowiadała. W połowie wyścigu byłem na czwartym miejscu i kibice dopingowali mnie, krzyčili, że niewiele mi brakuje i udało mi się wygrać czasówkę o niecałe pół sekundy.

**Mógłby się wydawać, że kolarstwo to tylko jazda na rowerze przed siebie. W rzeczywistości jest to chyba bardziej skomplikowane.**

**Bartek:** Najważniejsza w kolarstwie jest głowa.

**Przemek:** Trzeba wiedzieć, czy skoczyć za zawodnikiem, kiedy podjąć ryzyko, czy uciekać, czy nie.

**Jak wyćwiczyć takie rzeczy?**

**Bartek:** Są różne metody. Na przykład zwykłe układanie piramidy z kubków na czas. Trzeba być wtedy w pełni skupionym. Tak samo zonglerka czy układanie kostki Rubika, gra w bierki, w szachy, układanie puzzli. Przed najważniejszymi startami ćwiczymy właśnie w ten sposób, żeby się wyluzować i nie myśleć o wyścigu, poprawiając przy tym koncentrację.

Rozmawiał  
SEBASTIAN MATYSZCZAK

## Wygrana uciekta w kośćcówce



Jarota Jarocin

Lechia Tomaszów Mazowiecki

1:1  
(1:0)

Skład

Jarota: Sebastian Kmiecik - Jędrzej Ludwiczak (46. Krzysztof Matuszak), Dawid Piróg, Piotr Skokowski (75. Dawid Idzikowski), Jacek Pacyński - Michał Grobelny, Łukasz Rylukowski, Damian Pawlak, Mateusz Molewski (87. Bartosz Sienkiewicz) - Hubert Antkowiak (89. Krystian Wawrzyniak), Christian Nnamani (73. Alan Janowski)

Bramki

1:0 - Mateusz Molewski (6.)  
1:1 - Paweł Wojski (87.)



Niewiele zabrakło, a Jarota po raz szósty tej zimy zakończyłby sparing zwycięstwem. Po bramce zdobytej przez Mateusza Molewskiego, który z wodem ograł jednego z obrońców i będąc w polu karnym z ostrego kąta strzelił po długim słupku - gospodarze prowadzili już po sześciu minutach gry.

Mimo błyskawicznego wyjścia na prowadzenie, JKS wcale nie zdominował rywali. Gra często toczyła się w środku pola i żadna z drużyn nie potrafiła przejąć inicjatywy na dłużej. W kośćcówce

trochę więcej miejsca wypracowali sobie goście, którzy po błędzie jednego z defensorów Jaroty, zdobyli wyrównującego gola. - *Mecz był wyrównany. Nie dominowaliśmy, ale nie zawsze o to chodzi. Czasem trzeba po prostu grać piłką. Chciałem sprawdzić, jak piłkarze wyglądają motorycznie i taktycznie. Z jednej strony można być zadowolonym, bo zagramy z bardzo wymagającą drużyną, która jest w czołówce swojej ligi (III, gr. I - przyp. red.). Z drugiej strony żal, że straciliśmy gola w kośćcówce, który nie powinien paść i wcześniej takie sytuacje się nie*

*zdarzały* - wyjaśnia trener Jaroty, Janusz Niedźwiedź.

Szkoleniowiec JKS-u dał pograć w tym spotkaniu dwóm juniorom młodszym. 15-latkowie zagrami krótko: Bartosz Sienkiewicz - trzy minuty, a Krystian Wawrzyniak - minutę. Jednak nie długość występów była w tamtej chwili najważniejsza. - *Wprowadziłem ich bardziej na zachętę. Chciałem, żeby wiedzieli, że jeśli będą ciężko pracować, to drzwi do pierwszego zespołu są otwarte. Wszystko zależy od ich pracy, talentu i charakteru* - wyjaśnił. (bst)

### Dwóch za jednego

Jarota rozstała się z Tarasem Maksymivem. Piłkarz po półrocznej grze w Jarocinie odchodzi m.in. z powodu przepisów obowiązujących kluby III ligi. - *O rozstaniu zadecydowały względy ekonomiczne i takie, że chcieliśmy pozyskać Christiana Nnamaniego, a dwóch zawodników spoza Unii Europejskiej nie może przebywać jednocześnie na boisku* - argumentuje trener Niedźwiedź. - *Można powiedzieć, że za te pieniądze pozyskaliśmy jeszcze Damiana Błaszczyka (Ostrovia Ostrów Wlkp. - przyp. red.), a więc mamy dwóch zawodników za jednego. Choć dobrze oceniam grę Tarasa, uważam, że Błaszczyk bardziej pasuje do naszego stylu gry* - dodaje.

## Pecyna rzucał najlepiej



Norbert Pecyna (w środku) triumfator turnieju Masters JLD

Zakończył się 9. sezon Jarocińskiej Ligi Darta. W klasyfikacji generalnej zwyciężył jarociniak Norbert Pecyna (Jarocin) wyprzedzając Jordana Holdernego i Pawła Osiełkowskiego.

W turnieju masters, w którym mogło wystąpić 16 najlepszych graczy, także triumfował Norbert Pecyna, potwierdzając dobre przygotowanie do decydującej fazy rozgrywek. Drugie

miejsce w tej kategorii zajął Marek Stander ze Środy Wlkp., a trzeci był Paweł Osiełkowski z Jarocina. Wśród kobiet najlepiej rzucała Sandra Dziubarczyk związana z jarocińskimi darterami.

Tydzień wcześniej, podczas finału Zamkniętych Mistrzostw Jarocina, triumfował Bartosz Derwich przed Jordanem Holdernym i Pawłem Osiełkowskim. Norbert Pecyna był czwarty. (bst)

### Zapisz się na mistrzostwa

W ostatni weekend lutego w Restauracji Camea w Jarocinie po raz czwarty odbędzie się Puchar Polski pod egidą Polskiej Organizacji Darta organizowany jako Otwarte Mistrzostwa Jarocina. Osoby, które chcą wziąć udział w zawodach, mogą się zapisać przed turniejem i wpłacić wówczas wpisowe w wysokości 25 zł.

## Bratobójczy pojedynek tenisistów

Turniej tenisa stołowego zorganizowano w sali wiejskiej w Chrzanie. 32 zawodników z Bieżądziadowa, Przybysławia, Komorza Przybysławskiego, Stęgoszy, Wolicy Koziej i Wilkowyi rywalizowało o Puchar Prezesa OSP Chrzan.

Chętnych podzielono na osiem grup po czterech zawodników każda, a do półfinału awansowali Robert Liwak, Jan Kamrowski, Marcin Kamrowski i Grzegorz Łukasiewicz. Po zaciętej rywalizacji i dopingiu licznej

grupy kibiców, zwyciężył ten pierwszy, który pokonał w finale Grzegorza Łukasiewicza. W meczu o trzecie miejsce doszło do bratobójczego pojedynku, w którym górą był Jan Kamrowski. Oprac. (bst)



**GAZETA Jarocińska**  
Nakład do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Anna Koniczna, Anna Kopras-Fiolek,  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,  
Aleksandra Piarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,  
Lidia Sokowicz, Sebastian Małyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz  
b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Dzieńka, b.dzienka@jarocinska.pl  
Łukasz Zięciak, l.ziecniak@jarocinska.pl  
Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak (508/318-922)  
a.antczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DZURNY  
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00  
czynne w poniedziałki 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Tyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA  
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA  
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT  
Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

### WOKÓŁ BOISK

#### Krzyżaniak na testach w Niemczech

Zaledwie 15-letni zawodnik trenujący w Akademii Jaroty Jarocin pojechał w ubiegłym tygodniu na testy do dwóch niemieckich klubów: FK Pirmasens (południowo-zachodnie Niemcy) oraz FSV Offenbach (okolice Frankfurtu nad Menem). Zespoły występują kolejno na piątym i szóstym szczeblu rozgrywek w Niemczech.

- *To dla mnie ogromne wyróżnienie. Mam nadzieję, że udział w tych testach wpłynie pozytywnie na moją dalszą karierę. Postaram się zaprezentować z jak najlepszej strony w Niemczech* - mówi Dawid Krzyżaniak cytowany przez oficjalną stronę Jaroty.

#### Nie zagrają z Wartą

II-ligowa Warta Poznań nie będzie sparingpartnerem Jaroty. „Zieloni” wycofali się z zaplanowanego na sobotę 25 lutego meczu kontrolnego. W tym czasie poznaniacy będą przebywać na obozie przygotowawczym w tureckiej Antalyi. JKS już znalazł zastępstwo. Ich przeciwnikiem będzie tego dnia Biały Orzeł Koźmin Wlkp. To oznacza, że oba zespoły zmierzą się ze sobą drugi raz podczas zimowych przygotowań. Mecz rozpocznie się o godz. 13.15.

#### Nasz rugbista ponownie w kadrze

Maciej Żarczyński ze Sparty Jarocin po raz kolejny został powołany do Reprezentacji Polski do lat 20. Rugbista weźmie udział w tygodniowym zgrupowaniu w Cetniewie, które będzie trwało od 7 do 12 marca. Młody zawodnik ma za sobą bardzo udany sezon. Był m.in. kapitanem kadry narodowej U-18, która zdobyła złoty medal Mistrzostw Europy Dywizji A Rugby XV w Lizbonie. Razem z kadrą zajął też 10. miejsce na Mistrzostwach Europy w Bukareszcie w Rugby 7. Spartę Jarocin poprowadził natomiast do wywalczenia brązowych medali podczas Mistrzostw Polski Juniorów Rugby 7 (odmiana olimpijska) oraz Mistrzostw Polski Juniorów Rugby XV (odmiana klasyczna), a także Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Jesienią 2016 roku zadebiutował w seniorskiej drużynie i od razu założył opaskę kapitana. (bst)

1000H BIEG ZIMOWY IM. MARIANA MICHAŁSKIEGO

# Superciężkie warunki nikogo nie odstraszyły

79 biegaczy w tym członkowie lokalnych grup biegowych z naszego terenu, wielu z całej Wielkopolski, a także dwóch z Ukrainy i jeden z Białorusi wzięło udział w XXXIII Biegu Zimowym im. Mariana Michałskiego. Trasa nie należała do najłatwiejszych. Resztki zmarzniętego śniegu, woda i błoto dla jednych były utrudnieniem, a dla innych dodatkową atrakcją. - Nie samym rowerem człowiek żyje, dlatego postanowiłem wystartować w biegu. Chodzi mi przede wszystkim o zabawę - powiedział przed star-

tem Piotr Kaczmarek, biegnący w stroju Victorii Jarocin.

Wśród uczestników było też wielu z okolicznych miejscowości. - Jestem tu pierwszy raz. Chciałem zobaczyć, jak to wygląda. Mieszkam w Kaliszu, czyli stosunkowo niedaleko i postanowiłem przyjechać - wyjaśnił rozgrzewający się Stanisław Mielczarek. - Startuję w kategorii 60+. Niestety, w Kaliszu mamy tylko jeden bieg, dlatego musimy pokonywać odległości mniej więcej do 160 km. Można mnie więc spotkać nie tylko w Jarocinie, ale też w Krotoszynie czy Ostrowie Wlkp.

To jest mój sposób na życie. Jestem emerytem, nie mam co robić, ale lubię biegać, więc startuję - dodał.

Uczestnicy mieli sposób na wymagające warunki. - Trzeba biec bez szaleństwa, bo można sobie zrobić krzywdę. A po co, skoro sezon dopiero raczkuje - pytał retorycznie Stanisław Mielczarek. - Warunki są super. Superciężkie. Ale akurat takie lubię. Nie przepadam za bieganiem po asfalcie. W takim terenie liczy się nie tylko wytrenowanie zawodników, ale też technika - dodał Rafał Pospieszny z Jarocina. (bst)



Biegacze startowali systemem narciarskim - co 30 sekund każdy

## WYNIKI W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH

### Niepełnosprawni

I. Czesław Werner (Celestyny)  
II. Marek Pieniężny (Poźmin Wlkp.)  
III. Jan Ignasiak (Sieradz)

### Kobiety

I. Iwona Werner (Celestyny)  
II. Katarzyna Werner (Celestyny)  
III. Oliha Kazmyrowa (Ukraina)

### 16-29 lat

I. Andrzej Rogiewicz (Postolin)  
II. Marcin Zagórny (Krosno Odrz.)  
III. Krystian Drojewski (Jarocin)

### 30-39

I. Paweł Tarasiuk (Poznań)  
II. Mariusz Dębowski (Lidzbark)  
III. Sergii Krowlaidis (Ukraina)

### 40-49

I. Robert Domagała (Krotoszyn)  
II. Maciej Mrówczyński (Jarocin)  
III. Piotr Przybył (Czachorowo)

### 50-59

I. Jerzy Urbańczyk (Turek)  
II. Piotr Uciechowski (Tarchaty Wlk.)  
III. Czesław Sienkiewicz (Krotoszyn)

### 60+

I. Jerzy Janowicz (Leszno)  
II. Wiesław Garbarek (Jarocin)  
III. Wiesław Rejek (Krobia)

### Klasyfikacja generalna

I. Andrzej Rogiewicz (Postolin)  
II. Paweł Tarasiuk (Poznań)  
III. Mariusz Dębowski (Lidzbark)  
VI. Krystian Drojewski (Jarocin)  
- najlepszy zawodnik z naszego terenu

## Freestylerzy z Żerkowa wysoko w międzynarodowych zawodach

Ponad 130 freestylerów z całego świata wzięło udział w turnieju Lubasz Freestyle Night. Wśród nich było kilku zawodników żerkowskiej grupy Royal Team.

Nasi zawodnicy mogą uznać start za bardzo udany. Filip „Fichu” Chudziński trafiał z formą i wygrywając finały B, został równocześnie 17. zawodnikiem w rankingu zawodów, co jest nie lada wyczynem podczas imprezy międzynarodowej rangi. Wojciech Gałązka zaskoczył wszystkich swoim występem zajmując 37. pozycję. Marcin „Marten” Kaczmarek uplasował się natomiast na 25. miejscu, co również jest dużym osiągnięciem na zawodach tego typu. Nieco niżej, bo na 48. miejscu zakończył rywalizację Krzysztof Justyński. W konkurencji

challenge Filip zajął miejsce tuż za podium, a Mateusz Ciupa był 6.

Doświadczenie zebrali natomiast Konrad Szwedo, który znalazł się w pierwszej ósemce w kategorii „rookie battle” oraz Szymon Mikołajczak rywalizujący w konkurencji „battle”. - Jadąc do Lubasza nie nastawialiśmy się na zajęcie konkretnych miejsc, ponieważ mieliśmy zwiariowany początek roku pełen prywatnych obowiązków. Dlatego nie przykładaliśmy się więcej do treningów pod zawody - mówi Wojciech Gałązka. - Zawody dały nam ogromnego kopa motywacyjnego i z niecierpliwością czekamy na kolejny turniej, by móc zaprezentować wyniki naszych treningów - dodaje. (bst)



Filip „Fichu” Chudziński był jednym z najlepszych freestyleowców Royal Team Żerków

## Siatkarki kończą sezon z niedosytem

Z niedosytem schodzą z parkietu kadetki Siatkarza Jarocin rywalizujące w ostatnią niedzielę w turnieju, mającym wyłonić zespoły, które zakończą sezon na miejscach 5-8 w lidze Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej.

Zawodniczki z Jarocina pierwszy mecz rozegrały z Eneą PTPS Piła, z którą po przegranym pierwszym secie - zdołały wygrać trzy kolejne.

Drugi i decydujący mecz został rozegrany po południu, a przeciwniczkami naszych siatkarek, były rówieśniczki z UKS-u Hetman Sobieski Poznań. Spotkanie rozpoczęło się od zwycięstwa jarocinianek 25:17, ale rywalki nie zamierzały łatwo oddać skóry i szybko doprowadziły do remisu 1:1. Siatkarki na zmianę wygrywały sety, więc o zwycięstwie musiał zdecydować tiebreak. W decydującej fazie to poznanianki okazały się minimalnie lepsze

wygrywając 15:12. - Nie wiem, czego zabrakło. Dziewczyny na pewno chciały wygrać i pokazać, że zasłużyły na grę co najmniej o czwarte miejsce. Piąty set był bardzo wyrównany. Może zabrakło trochę szczęścia? - zastanawiał się na gorąco trener Jakub Chlebowski.

Dziewczęta poprawiły wynik w porównaniu z poprzednim sezonem, ale apetyty były większe. - Zakończyliśmy sezon lokatę wyżej niż w zeszłym roku i to cieszy, ale chcieliśmy zagrać w finale A, bo z przebiegu sezonu mieliśmy realne szanse na zdobycie brązowego medalu - wyjaśnił Michał Sorek, prezes Siatkarza Jarocin. Kadetka Zuzanna Kalinowska stwierdziła, że co prawda liczyła na więcej, ale i tak ma powody do zadowolenia. - Uważam, że zajęcie szóstego miejsca to przede wszystkim nasz duży sukces życiowy - podsumowała siatkarka. (bst)



Kadetki Siatkarza Jarocin walczyły o każdą piłkę, ale nie zdołały wywalczyć piątego miejsca

### Minisiatkówka w Jarocinie

W niedzielę 26 lutego zostanie rozegrany drugi turniej eliminacyjny minisiatkówki Kinder + Sport. Rywalizacja rozpocznie się o godz. 10.00 w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

## Paterski rozkręcił się w Hiszpanii

Dobrze rozpoczął sezon Maciej Paterski, który z sukcesami kończy kolejne starty w Hiszpanii. W poprzedni weekend jarociński kolarz wystartował w dwóch jednodniowych wyścigach Vuelta Ciclista a la Region de Murcia i Clasica de Almeria, które zakończył kolejno na 37. i 7. miejscu.

Ten drugi start miał bardzo emocjonującą końcówkę. Kilometr przed metą doszło do kraksy, w wyniku któ-

rej kilku kolarzy straciło szansę na zajęcie dobrych lokat. Zamieszanie wykorzystał Maciej Paterski, który wywalczył dobre miejsce w czołówce i utrzymał je aż do przekroczenia linii mety, co pozwoliło mu przejechać „kreskę” na siódmym miejscu - najlepszym w sezonie.

Mimo świetnej postawy, kolarz z Jarocina zaraz po ukończeniu wyścigu wiedział, że mogło być jeszcze

lepiej. - Postanowiliśmy, że tym razem ja spróbuję zafiniżować. Jedyne czego zabrakło, to trochę więcej odwagi do przepychania się na łokcie w końcówce - powiedział dla oficjalnej strony grupy CCC Sprandi Polkowice.

Następny wyścig - Vuelta a Andalucía Ruta Ciclista Del Sol - przyniósł kolejny świetny wynik naszego sportowca. Choć początek pięciotapówki nie napawał optymizmem, bo

Paterski zakończył pierwsze trzy etapy na miejscach 66., 82. i 62, końcówka należała do niego. Cztery etapy kolarz z Jarocina ukończył już na 22. miejscu, a piąty - ostatni - na czwartym.

- Już na starcie czułem, że mam nogi i głowę, by powalczyć. Do tego etap bardzo mi odpowiadał, a towarzysze ucieczki byli idealni do wspólnej jazdy. (...) Na ostatnim kilometrze były dwa

ronda, na które wjechałem na zbyt delikatnej pozycji. Przez to straciłem szansę na lepszy wynik. Boli mnie niewykorzystana okazja, ale myślę, że z dyspozycji mogę być zadowolony - podsumował ostatni etap Maciej Paterski.

W klasyfikacji generalnej wyścigu po Andaluzji „Patera” zajął 62. pozycję jako piąty z grupy CCC i czwarty wśród Polaków. (bst)